

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 003 100

OTWARCIE SESJI IZB

Marszałkiem sejmu wybrany prof. W. Makowski. —
Marszałkiem senatu plk. B. Miedziński

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmu narzucało w pierwszych chwilach wrażenie, że odbędzie się w obecności najwyższych czynników państwowych. Wydano tyle rozporządzeń natury ochronnej, że przypuszczano, iż posiedzenie



PROF. W. MAKOWSKI

otworzy pan Zamku. Stało się jednakże inaczej. Podczas gdy wszyscy zebrani posłowie czekali, na sali zjawił się gen. SKWARCZYŃSKI. Posłowie gorąco go powitali. Po chwili na salę wkroczył p. premier SKŁADKOWSKI i członkowie rządu, których posłowie również gorąco oklaskiwali.

Już w pierwszych chwilach zaczęła działać solidarność i dyscyplina OZON-u. Po odczytaniu dekretu i orędzia, po obraniu przewodniczącego i po złożeniu ślubowania, sejm przystąpił do wyboru marszałka. Widać było, że opozycja jeszcze się nie zgłosiła. Znakomitości z t. zw. secesjonistów lekko spoglądali na siebie. Na marszałka sejmu wysunięta została tylko jedna kandydatura, jak było do przewidzenia, prof. MAKOWSKI. Został on też wybrany bez głosowania.

Dyscyplina działała i po przerwie. Czterech wicemarszałków OZON. wybrał bez trudności.

Głosowało 207 posłów, a zatem bezwzględna większość wyniosła 104. Otrzymał głosów: p. DŁUGOSZ 196, p. JEDYNĄK — 194, p. SURZYŃSKI — 192, p. WENDA — 188, p. MUDRYJ — 148 i p. ks. LUBELSKI — 46. Ogłoszenie wyników głosowania izba przyjęła oklaskami. Wicemarszałkami sejmu zostali zatem wybrani: p. Długosz, p. Jedynek, p. Surzyński, p. Wenda i p. Mudryj. Wszyscy wybrani, wybór przyjęli.

Przystąpiono do wyboru sekretarzy sejmu.

P. Sowiński zgłosił kandydatury: p. FRĄCKIEWICZA, p. MA-

TRASIA, ORLAŃSKIEGO, SOŚNICKIEGO, WADOWSKIEGO, ŻENCZYKOWSKIEGO i ŻYBORSKIEGO. P. Kosidło zgłosił kandydaturę p. SKRYPNYKA. Więcej kandydatur nie zgłoszono. — Ponieważ ilość zgłoszonych kandydatur odpowiada ilości miejsc do obsadzenia (8) marszałek, na podstawie regulaminu, oświadczył, że wybranymi zostali wszyscy zgłoszeni kandydaci bez głosowania.

We własnym gronie odbędzie się dyskusja nad regulaminem, ponieważ w skład komisji regulaminowej wchodzi wyłącznie zwolennicy OZON-u. Przepadła kandydatura pos. Sommersteina.

Posiedzenie zamknięto. Jupiterzy zostały zgaszone. Nadmierny blask, który padał na sejm, ustał. Po kuluarach zaczęli kręcić się posłowie, nowi obok starych. Widać było przywódców przyszłej opozycji, którą obejmie za samą gen. ŻELIGOWSKI, czasami ksiądz LUBELSKI, a w niektórych wypadkach PUTEK.

O godz. 5 min. 15 nastąpiło otwarcie senatu. P. premier Składkowski odczytuje orędzie p. Prezydenta i zaprasza na czasowego

przewodniczącego sen. WOLFFA. P. sen. Wolff zaprasza sekretarzy sen. FICHNĘ i KAMINSKIEGO i po złożeniu ślubowania, senat przystępuje do wyboru marszałka senatu.

Zdawało się, że żadnych niespodzianek nie będzie i że z miejsca zostanie zgłoszona kandydatura sen. Miedzińskiego. — Wyprzedził jednak innych sen. FUDAKOWSKI, który zgłosił kandydaturę p. PRYSTORA. — Następuje dłuższa chwila konsternacji. Dopiero po tym sen. Dąbkowski zgłasza kandydaturę sen. MIEDZIŃSKIEGO.

Obaj kandydaci siedzą blisko siebie, oddzieleni tylko prześcieraniem. Widać było z góry z łóż prasowej, jak p. Prystor wypełniał kartkę nazwiskiem p. Miedzińskiego i że p. Miedziński oddaje swój głos na p. Prystora. — Obaj pokazują sobie kartki. Wynik głosowania wykazał, że nie było wśród senatorów jednomyślności. Na oddanych 94 głosów (2 senatorów usprawiedliwiło swą nieobecność) 59 oddano za p. Miedzińskim, a 24 za p. Prystorem. 11 kartek oddano białych.

Sen. Wolff zwraca się do sen. Miedzińskiego z zapytaniem, czy wybór na marszałka przyjmuje. P. Miedziński prosi o godzinę czasu do namysłu.

Po przerwie sen. Miedziński stwierdził, że wybór przyjmuje i w krótkim przemówieniu wytłumaczył, że namysł był mu potrzebny dlatego, ponieważ nie chciał łamać tradycji, wprowadzonej przez poprzednich marszałków senatu, którzy po wyborze musieli stwierdzić, czy mają aprobatę czynnika najwyższego.

Po dokonaniu wyborów wicemarszałków, którymi zostali sen. DĄBKOWSKI, STOLARSKI i PAWELEC, oraz 7 sekretarzy i 12 członków komisji regulaminowej, posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie senatu odbędzie się dziś o godzinie 17-ej. Porządek dzienny przewiduje tylko sprawozdanie komisji regulaminowej, która obradować będzie dziś przed południem.

Marszałkowie na Zamku

WARSZAWA, 28.XI (PAT.) — Pan Prezydent R. P. przyjął dziś o godzinie 10-ej wybranego marszałkiem sejmu posła prof. W. Makowskiego, który zgodnie z

panującym zwyczajem, zapytał p. Prezydenta Rzplitej, czy nie ma zastrzeżeń przeciwko przyjęciu przez niego urzędu.

P. Prezydent Rzplitej wyraził panu W. Makowskiemu swoje zadowolenie z jego wyboru i życzył mu owocnej pracy na nowym stanowisku.



PLK. B. MIEDZIŃSKI

WARSZAWA, 28.XI (PAT.) — P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś przed wieczorem wybranego marszałkiem senatu, senatora Bogusława Miedzińskiego, który zgodnie z panującym zwyczajem, zapytał p. Prezydenta, czy nie ma zastrzeżeń przeciwko przyjęciu przez niego urzędu.

Pan Prezydent R. P. wyraził p. B. Miedzińskiemu swoje zadowolenie z jego wyboru i życzył owocnej pracy na nowym stanowisku.

Marszałek Miedziński zwolniony z obowiązków redaktora „Gazety Polskiej”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu dzisiejszym szef O. Z. N. gen. Skwarczyński zwolnił marszałka Miedzińskiego z obowiązków naczelnego redaktora „Gazety Polskiej”.

Jak słychać, stanowisko to ma objąć po p. Miedzińskim red. Strzelcki.

P. Katelbach zrezygnował ze stanowiska w P.A.T.

WARSZAWA, 28.11. (PAT.) — P. Tadeusz Katelbach, dyrektor biura filmowego P. A. T., zgłosił w dniu dzisiejszym rezygnację z zajmowanego stanowiska wobec wyboru do senatu R. P.

Wnioski poparte przez 15 posłów dopuszczane będą do laski marszałkowskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji regulaminowej sejmu. Zmiany regulaminu sejmowego referował poseł Szczepański. Pierwsza poprawka polegała na usankcjonowaniu w regulaminie obowiązku nowo wybranego marszałka, aby zwracał się do p. Prezydenta Rzplitej o aprobatę wyboru.

Poprawka druga uzależnia do-

puszczenie do laski marszałkowskiej wniosku poselskiego od poparcia go przez 20 posłów.

W dyskusji pos. Bilak, ukraińiec, proponuje cyfrę 20 zredukować do 5 lub 10, a pos. Doellinger z OZON-u proponuje 15.

Po. Sommerstein, nie będący członkiem komisji, wskazał, że poprawka proponowana wskazuje dawniej zwalczany obyczaj grzecznościowego współpodpisywania wniosków.

Proponowane postanowienie

uniemożliwi posłom żydowskim, których jest 5, stawianie wniosków, a w szczególności ustawodawczych, bez poparcia innych grup, proponuje przeto, aby za dostateczne uznać poparcie wniosku przez grupę posłów, reprezentującą wyjątkowo daną mniejszość narodową.

Po dłuższej dyskusji odrzucono wszystkie wnioski mniejszości, przyjmując poprawkę posła Doellingera.

Rektor Goanga zamordowany

przez dwóch byłych studentów, członków „Żelaznej Gwardii”

BUKARESZT, 28.11. (PAT.) — Rektor uniwersytetu w Cluj prof. Stefanescu Goanga został zamordowany. Napadli nań na ulicy dwaj nieznani osobnicy, raniąc go śmiertelnie strzałami rewolwerowymi.

Policjant, który usiłował zatrzymać zabójców, padł również zabity kulami rewolwerowymi. Uciekających udało się jednak w końcu schwycić.

Prof. Goanga na chwilę przed zgonem odzyskał przytomność i oświadczył, iż wydaje mu się, że poznaje w napastnikach dwóch byłych studentów.

Goanga, profesor filozofii, był podsekretarzem stanu w min. oświaty za czasów rządu Tatarescu. Wydał on szereg zarządzeń, dotyczących stowarzyszeń studenckich działalności politycznej profesorów.

Zabronił on w obrębie murów uniwersytetu wszelkich dyskusji politycznych i noszenia różnych odznak. Przed pięciu dniami Stefanescu Goanga został ponownie wybrany rektorem uniwersytetu w Cluj.

BUKARESZT, 28.11. (Tel. wł.) — Jak się dowiadujemy mordercami rektora Goanga są dwaj b. studenci członkowie „Żelaznej Gwardii”.

ZNACZENIE AKTU W MOSKWIE

Polska nie pójdzie z Niemcami przeciwko Rosji
Oslabienie ogniska ukraińskiego, montowanego na Rusi Zakarpackiej

Na ogół prasa polska nie zajęła jeszcze stanowiska wobec wzajemnych oświadczeń Polski i Rosji Sowieckiej.

Jako jeden z pierwszych, krok ten wita z zadowoleniem p. St. Stronński, naczelny publicysta „Kuriera Warszawskiego”, organu, wydawanego przez p. K. Olchowicza, mianowanego ostatnio senatorem w nowej izbie. Autor zestawia akt moskiewski z rozwiązaniem „Tow. Wyzwolenia Wilna” w Kownie i pisze:

„Obie te wiadomości są szczególnie pomyślne na tle nastroszeń niepokoju w Europie środkowo-wschodniej, po wielkim i podwójnym wstrząsie tegorocznym, austriackim i czechosłowackim, którego drżenia jeszcze nie całkiem opadły i ścisły”.

A dalej czytamy:

„Powoli, gdy tylko część oczekiwani, wiązanych u nas z ostatnimi przeobrażeniami, spełniła się, a część nie dopisuje, zaczęło się też ustalać przekonanie, że z ostatniego wstrząsu wychodzimy z wynikami raczej miernymi.

Nie zamierzaliśmy wprowadzić dotrzymać kroku Trzeciej Rzeszy w zdobyciach, ale powiększenie się o 114 tys. km. kw. i o 10 milionów ludności, wraz z zupełnie nową postacią zasięgu jej wpływów środkowo-wschodnio-europejskich, nie mogło być dla Polski, jako walne przesunięcie równowagi czynnych obojętnym. Co więcej, w chwili stosowania na pograniczach Czechosłowacji zasady na rodowościowej w całej pełni wobec Niemiec i wobec Węgier, wyrównania na rzecz Polski wypadły poza Śląskiem Cieszyńskim, raczej połowicznie, szczególnie na Orawie i na Spiszu, wskutek nadmiernej powściągliwości wobec Słowaków, którzy ocenili jej nie potrafili, jak świadczy ostatnie objawy. Zawodzi też, jak dotąd, załatwienie sprawy, której zakrój polityczny wydawał się najpoważniejszy, a mianowicie Rusi Przykarpacciej i granicy z Węgrami.

W toku tych zdarzeń istniały, z początku, w oczach świata, jakieś jakby pozory współdziałania polsko-niemieckiego. Miało się jednak okazać, że były to, rzeczywiście, tylko pozory. Z przebiegu bowiem całej sprawy, w zakresie stosunków Polski z Niemcami, wynieśliśmy, obok przesunięcia równowagi, jeszcze tylko jedno doświadczenie, że Niemcy skłonne są do korzystania z dogodności t. zw. przyjaźni polsko-niemieckiej, ale nie są skłonne do wzajemności.

I oto w tej chwili zjawia się, obok dalszych wyównań polsko-litewskich, przypomnienie, bardzo dobitne, nienaruszalności pokojowych stosunków między Polską a Z. S. R. R.

Polska z Rosją i Polska z Litwą stwierdzają właśnie, w dobie jakiegos jakby rozpetania sił i dążności, że nie mają wobec siebie wzajemnie żadnych złych zamiarów i chcą spokoju. Jak zaś sobie w świecie wyobrażają poszczególne państwa, że rozpętanie sił ku wschodowi Europy?

Trzecia Rzesza wielokrotnie, niedwuznacznie i uporczywie odśladła swe zamysły wschodnio-europejskie, dalekosężne i w celach i przesłankach, gdyż wskazujące na prostu Rosję europejską, jako obszar, który mógłby zaszkodzić potrzebom narodu łaknącego niebezpieczeństwa.

życia (Volk ohne Lebensraum, jak Niemcy sami się chętnie zwą obecnie). To spojrzenie na wschód jest tak wyteżone i stałe, że nawet wysuwane przez Niemcy żądanie kolonii zamorskich pojmowane jest w świecie raczej jako odskocznia, z której chcą one uzyskać swobodę ruchów na wschodzie Europy. Dzisiaj, gdy Trzecia Rzesza bardzo się posunęła ku wschodowi swymi ostatnimi zdobyczami, a zarazem otwiera już wielką grę żądań kolonialnych, spytających się ze stanowczym oporem państw, które miałyby coś odstąpić, coraz wyraźniej słychać pomruki raczej o wolnej ręce Niemiec na wschodzie Europy.

Żadne jednak pomysły, czy domysły, dotyczące domniemanego pochodu Niemiec na wschód Europy, nie mogły ni-

gdy i nie mogą przeskoczyć przez Polskę. Bo Polska jest na drodze ku wschodowi. Stąd też rozdzieli się w wyobraźniach przewidywania jakiegos jakby wspólnego pochodu Polski z Niemcami na wschód, u nas stałe uważane za niedorzeczne, a le mające obieg na szerokim świecie.

Oświadczenie polsko-rosyjskie kładzie właśnie kres takim nieodpowiedzialnym domysłom, stwierdzając dobitnie, że polityka Polski jest poza wszelkimi rachubami tego rodzaju i że jest, mówiąc z niemiecką, nicht zu haben dla takich przedsięwzięć.

Jeśli ktoś sobie tak to układał w przewidywaniach, że może się coś zacząć np. koło Litwy, wzmacniające się wyrównania polsko-litewskie staną mu na drodze w domysłowości

politycznej.

Jeśli w ostatnich tygodniach tyle się słyszało o możliwości założenia w Rusi Przykarpacciej skierowanego przeciw Polsce ogniska rusko-ukraińskiego, podsycanego stąd czy zowąd, oświadczenie polsko-rosyjskie o nienaruszalności stosunków pokojowych osłabi prąd wiatru niemiecom w tej rozbicie.

Ale znaczenie oświadczenia polsko-rosyjskiego jest też, w dzisiejszym stanie rzeczy, niewątpliwie ogólno-europejskie.

W Monachium zarysowała się możliwość paktu czterech mocarstw Europy zachodniej i zarazem puszczenie na bystre wody biegu wydarzeń w Europie wschodniej. Wywołało to jednak poważne zaniepokojenie w Anglii i we Francji. Oba rządy angielski i francuski, o-

świadczyły wówczas w obradach parlamentów, że nie myślą o najeście czterech, oraz że liczą na współdziałanie także i Rosji na rzecz pokoju Europy.

Ołóż oświadczenie polsko-rosyjskie, — które jest dobrą pracą na rzecz pokoju ze strony Polski, zachowując wszystkie swe odpory przeciwko sowieckiemu komunizmowi — niepiękną, taką właśnie politykę.

A jest to polityka na pewno lepsza, niż głoszona dzisiaj tu i owdzie, choćby szeptem lub podszeptem polityki dzikich pól w Europie wschodniej.

Nie zawsze wprawdzie, ale przynajmniej czasem niespodziewany skręt w jeździe — a minister Beck jest oficerem służby konnej — może wypaść składnie i w porę nie tylko w sztuce jeździeckiej, lecz i w dyplomacji”.

Szturm do zakładów Renaulta

Dramatyczna noc walki policji ze strajkującymi robotnikami

Paryż, w listopadzie.

Aby oczyścić zakłady Renaulta, okupowane przez strajkujących, prefekt musiał uruchomić poważne siły policyjne. Po uporczywej walce, trwającej kilka godzin, strajkujących wyparto ze wszystkich pomieszczeń. Policja musiała użyć gazów łzawiących. Liczba rannych, zarówno wśród robotników, jak i w szeregach policji, była dość pokaźna.

Obleżenie

Już z wieczora cały okręg, przylegający do zakładów Renaulta, zamienił się w obóz wojenny. Z Paryża przybyły setki autokarów z policją i gwardią. Dyrektor paryskiej policji muniypalnej Marchand osobiście kierował akcją i zajął wszystkie punkty strategiczne. Zadanie było nie łatwe, ponieważ zakłady rozrzucone są na przesłanki, przewyższającej obszar takiego np. miasta, jak Chartres. Trzeba było otoczyć kordonami policji wszystkie mury zakładów, długości kilku kilometrów.

Główne siły policyjne skoncentrowano na Avenue Emila Zoli i na Place National, gdzie przed wieczorem robotnicy, nie biorący udziału w okupacji, usiłowali zorganizować demonstrację, ale zostali szybko rozproszeni. Należy zanotować, że w zakładach zabarykadowało się około 15 tys. robotników, a więc mniej więcej połowa personelu. Wszyscy, którzy nie chcieli stawiać oporu policji, zostali przez strajkujących bez trudności wypuszczeni jeszcze przed zapadnięciem zmroku.

Pierwszy atak

Noc w Biancourt była zło-wieszca. W domach pogaszone światła. Kawiarnie zamknięto. Policja wyłączyła nawet telefony, ponieważ obawiano się, aby strajkujący nie zażądali posłuszeństwa z sąsiednich przedmieść robotniczych.

Wreszcie gdy wszystkie przygotowania zostały zakończone, Marchand wydał polecenie przy puszczenia szturm do głównej bramy. Strajkujący zabaryka-

dowali tę bramę kilku wielkimi ciężarówkami oraz szynami żelaznymi.

Dzięki wysiłkom policji brama się po pewnym czasie otworzyła. Na policjantów posypał się deszcz żelaznych i miedzianych nakrętek, metalowych części maszyn i kamieni.

Nie bacząc na to tysiąc członków gwardii i policji przedostało się na podwórze. Strajkujący rzucili się do hal warsztatowych, gdzie w mgnieniu oka nie było ani jednej całej szyby.

Walka toczyła się dalej w halach, w każdym oddziale, na schodach, na górnych piętrach, gdzie powoli zapędzono strajkujących. Każda maszyna spełniała rolę barykady.

Policjanci twierdzą, że przy cofaniu się strajkujący usiłowali podpalić samochody, w których rezerwuarach znajdowała się benzyna. Trzeba było uruchomić fabryczne węże gumowe, aby gasić wybuchający w szeregu miejsc pożar. Jednocześnie polewano zimną wodą również strajkujących.

Wreszcie kompleks gmachów centralnych zakładów Renaulta został oczyszczony. Automobile pogotowia odwoziły rannych policjantów i robotników. Pozostały jeszcze dwa ośrodki oporu. „Cytadela nr. 2” i gmach na wysepce pośrodku Sekwany. Wysepka ta połączona jest z pozostałymi gmachami fabryki za pomocą dwóch mostków, które strajkujący mogli stosunkowo dość łatwo bronić.

Cytadela Nr. 2

W „cytadeli”, położonej wzdłuż Avenue Emila Zoli i wybrzeża Biancourt, zabarykadowało się 5 do 6 tysięcy ludzi. Prefekt postanowił zmienić taktykę.

Podczas ulewnego deszczu do murów fabrycznych podjechały czarne samochody „brygady gazów”. Strażacy oraz członkowie gwardii zaczęli natychmiast przerzucać przez mury bomby z gazami łzawiącymi. Gazy te dały się we znaki nie tylko strajkującym, poculi je na własnej skórze niebawem również oblegający wiatr zaczął

znosić gazy w kierunku policji.

Zasłoniwszy twarze chusteczkami i niebieskimi pelerynami, policjanci przypuścili atak. Znowu rozpoczęła się walka ręczna, znowu ukazali się ludzie z okrwawionymi twarzami. Tymczasem w Biancourt wśród wrogo nastroszonego tłumu rozleciały się okrzyki, że zakłady płoną.

Na szczęście pogłoska ta okazała się fałszywą. Robotnicy rzeczywiście wypuścili benzynę ze zbiorników, ale uczynili to jedynie po to, aby zatopić podziemne przejście, do którego zmierzali policjanci. — Gdyby ktoś podpalił tę benzynę, mogła by nastąpić groźna katastrofa.

Walka trwała przeszło trzy godziny, a towarzyszyły jej śpiewy „Miedzynarodówki”, krzyki i wymyślenia. Krzyki rozlegały się również na ulicach Biancourt. Z okien domów kobiety krzyczały, że w zakładach zabijają ich mężów. — Robotnicy przyjmowali gwizdem gwardzistów.

Ale rezultat walki był już zdecydowany. Z kolei rzeczy Cytadela nr. 2 została oczyszczona ze strajkujących.

Sytuacja na wysepce

Po północy pozostała jedynie wysepka, gdzie zamknęli się najbardziej zdecydowani robotnicy. Ale oni otrzymali już wiadomości o tym, co nastąpiło na innych odcinkach. Mer Bulony i poseł komunistyczny Croza polecali im, aby dobrowolnie opuścić gmach, unikając rozlewu krwi.

Po półgodzinnym wahaniu robotnicy zgodzili się. Trzeciego ataku dało się uniknąć.

Podczas wszystkich walk rany odniosło 22 policjantów, 18 gwardzistów i 2 inspektorów prefektury.

Lekkie rany odniosło kilkudziesięciu robotników. Czterech najpoważniejszych rannych robotników znajduje się w szpitalu.

W ciągu nocy policja zaarrestowała 450 robotników. Rano część wypuszczono na wolność, ale 290 strajkujących zatrzymano w areszcie. Będą oni oddani pod sąd pod zarzutem stawiania

oporu policji, czynnego znieważenia i poranienia przedstawicieli władz bezpieczeństwa publicznego etc.

Dyrekcja zakładów Renaulta twierdzi, że co najmniej stu spośród aresztowanych nie należy do personelu zakładów.

Zniszczenie, jakiemu uległa fabryka podczas nocnej bitwy, jest tak wielkie, że trzeba będzie szeregu dni, aby doprowadzić wszystko do porządku. — Dlatego też zakłady będą chwilowo zamknięte. Straż we wnętrzu zakładów pełnią obecnie gwardziści.

Na głównych wrotach zakładów Renaulta dyrekcja wywiesiła następujące ogłoszenie: „Robotnicy przekroczyli umowę zbiorową z dnia 2 maja 1938 roku, wiążącą ich z firmą Renault. Towarzystwo Renault przyjmuje to do wiadomości i postanawia zamknąć zakłady aż do czasu wydania nowego ogłoszenia”.

Poza tym administracja zakładów Renaulta wszczęła sprawę sądową przeciwko nieznanym sprawcom za naruszenie swobody pracy. Sprawę przejął sędzia śledczy.

Fr. R. — R.

KINO
„PALACE”

FILM
 który wstrząsnął opinią
 całego świata!

**KRZYK
 ULICY**

Potężny film
 obyczajowo-erotyczny!

W rol. gł.:
VIVIANE ROMANCE

Rekwizycja metra i autobusów we Francji

Rząd chce nadać strajkowi podłoże polityczne. -- Kompromis zupełnie wykluczony

PARYŻ, 28. XI (PAT). — Na mocy wydanych dzisiaj dekretów, zarządzono rekwizycję kolei podziemnej i autobusów. Oparta jest ona na tych samych zasadach, co zarządzona onegdaj rekwizycja kolei.

PARYŻ, 28 listopada (PAT). — Prezes rady ministrów rozesłał do wszystkich prefektów i kierowników urzędów telegraficznych okólnik, przypominający, iż porzucenie pracy będzie stanowilo poważne przewinienie, na rażające urzędnika na sankcje zawieszenia.

Lista nieobecnych winna być telegraficznie zakomunikowana prezesowi rady ministrów. Daladier żąda, by zawiadomiono go w szczególności „o wszelkiej akcji propagandowej, mającej na celu nawoływanie do przerwania pracy”.

PARYŻ, 28 listopada (PAT). — Na 24 godziny przed terminem rozpoczęcia strajku powszechnego, stanowisko rządu i związków zawodowych usztywniło się tak, iż dojdzie do skutku jakiegokolwiek kompromisu, któryby mógł strajk zażegnać, wydaje się już być wykluczony.

Apel b. kombatanów, którzy w niedzielę zaoferowali się z pewnego rodzaju pośrednictwem, nie spotkał się z żadnym poważniejszym echem.

Natomiast znaczna część prasy pravicowej i umiarkowanej podejmuje w ostrej formie tezę, której dał wyraz premier Daladier, traktując strajk jako akcję przeciw polityce zagranicznej Francji, kierowaną z zewnątrz przez czynniki międzynarodowe. Zaniępokojone tym oskarżeniem czynniki kierownicze generalnej konfederacji pracy, bronią się przed nim w specjalnych oświadczeniach p. Jouhaux, jak również w artykułach prasowych, powołując się na to, iż kongres generalny konfederacji pracy w Nantes uchwalił akcję strajku powszechnego jeszcze przed zapowiedzią wspólnej deklaracji niemiecko - francuskiej.

Główne wysiłki rządu idą w dalszym ciągu w kierunku ułomienia strajku na kolejach, poczcie i innych instytucjach publicznych. Jak dotychczas jednak związek zawodowy pracowników państwowych oraz związek zawodowy kolejarzy stoją twardo na stanowisku strajku i w deklaracjach odwierają zarów-



Dobre światło stwarza miłszy nastrój.

Damy oczom dużo dobrego i taniego światła, stosując Osramówki . W użyciu domowym najmniej pod względem mocy — powinna być żarówka 40 Dlm.

OSRAMÓWKI-D

znakowane w dekalumenach gwarantują małe zużycie prądu.



no apel jak i groźby, czy to ze strony premiera Daladiera, czy ministra robót publicznych de Monzie, nawołując swych członków do wstrzymania się od pracy zgodnie z wydanymi instrukcjami.

Komitet wykonawczy general-

nej konfederacji pracy na nadzwyczajnym zebraniu, jakie miało miejsce w poniedziałek po południu zdecydował podtrzymać w całej rozciągłości hasło strajku na 30 listopada.

PARYŻ, 28 listopada (PAT). — Generalny sekretarz t. zw. „Na-

rodowej federacji kolejarzy” oświadczył, iż rząd pogwałcił umowę zbiorową z kolejarzami. — Gen. sekretarz Semard polemizował ponadto z ministrem komunikacji de Monzie, twierdząc, iż ruch strajkowy nie posiada charakteru politycznego.

PARYŻ, 28 listopada (PAT). — Zarząd zakładów lotniczych Farmana zwolnił 2.800 robotników, którzy brali udział w niedawnym okupowaniu warsztatów.

Prośby, złożone przez zwolnionych, mają być rozpatrywane indywidualnie.

Pogłębianie stosunków z Sowietami nastąpiło po zajęciu przez Niemcy stanowiska w sprawie granicy polsko-węgierskiej

Agencja Havasa donosi z Warszawy:

Sensację wywołuje informacja, że między Polską i Rosją doszło do utrwalenia stosunków. Zawarta między Litwinowem i posłem polskim Grzybowskiem umowa przewiduje polityczne porozumienie we wszystkich kwestiach, a jednocześnie pogłębianie stosunków handlowych.

Korespondent Havasa dowiedział się, że rząd polski przed kilku tygodniami podjął inicjatywę rokowań z przedstawicielem Sowietów w szeregu spraw, które od wielu miesięcy wymagały uregulowania. Nieoczekiwane opublikowanie oficjalnego komunikatu, który wnosi nowe momenty do sytuacji w Europie wschodniej, wywołał szczególne zainteresowanie w politycznych kołach Warszawy. Zwraca się przede wszystkim uwagę na okoliczność, że do ogłoszenia umowy doszło w kilka dni po zajęciu stanowiska przez rząd niemiecki w sprawie Rusi Przykarpackiej przeciwko wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Korespondent oficjalnej agencji francuskiej oświadcza, że dowiedział się, iż z całą stanowczością można liczyć na stabilizację stosunków wzajemnych

między Warszawą i Moskwą. Rząd sowiecki natychmiast podjął inicjatywę Polski i postanowił jaknajszybciej przestudiować zgłoszone wnioski. Rezultat szybko nastąpił i znalazł wyraz w wspomnianej umowie.

Moskiewski korespondent Agencji Reutersa donosi, że w kołach sowieckich panuje zadowolenie z powodu umowy z Polską. Fakt ten przypisywany jest rozluźnieniu stosunków między Polską i Francją. Dziś Polska stoi twarzą w twarz z Niemcami i znalazła obecnie drogę do szybkiego zbliżenia z Z. S. S. R.

Korespondent Reutersa kończy swoje doniesienie informacją z miarodajnych koł moskiewskich, że z całą stanowczością oczekiwać należy wzmożenia rosyjsko - polskich stosunków handlowych i znacznej poprawy stosunków politycznych między obu państwami.

Nowy poseł w Warszawie

Z Warszawy donoszą: Polsko - rosyjski pakt o nieagresji zostaje przedłużony do roku 1945. To jest jedno z najistotniejszych postanowień opublikowanej polsko - sowieckiej

umowy.

Dzienniki donoszą, że według tej umowy niebawem zostanie mianowany nowy poseł Sowietów w Warszawie. Od chwili odejścia posła Dawjana w listopadzie 1937 roku nie było w Warszawie posła, a jedynie charge d'affaires. Mówią, że już niebawem między Polską i Sowietami zawarte będzie porozumienie prasowe oraz nowy traktat handlowy.

„Akt pierwszorzędnej wagi”

PARYŻ, 28. XI. (Tel. wł.). — Wszystkie dzienniki paryskie zamieszczają w niedzielnym wydaniu komunikat, ogłoszony wczoraj w Warszawie i Moskwie w sprawie stosunków polsko - sowieckich.

Z pośród skąpych komentarzy, ogłoszonych już wczoraj w prasie, wymienić należy — „Oeuvre”, „Intransigeant” oraz „Paris Midi”. Dzienniki te nazywają komunikat polsko - sowiecki aktem pierwszorzędnej wagi dyplomatycznej.

LONDYN, 28. XI. (Tel. wł.). — Prasa angielska zamieszcza pełny tekst o polepszeniu stosunków polsko - sowieckich, zaopatrzone informacje w życzliwe nagłówki.

Radio angielskie podało w sobotę przed północą pełny tekst komunikatu polsko - sowieckiego, a wczoraj informacja ta została powtórzona.

RZYM, 28. XI. (Tel. wł.). Cała prasa zamieszcza w korespondencjach z Warszawy komunikat o stosunkach polsko - sowieckich, widząc w nim zarówno objawy poprawy tych stosunków, jak i dowód racjonalności i skutecznej metody porozumień dwustronnych.

BUKARESZT, 28. XI. (Tel. wł.). Komunikat w sprawie stosunków polsko - sowieckich zamieściły wszystkie pisma na władoznych miejscach, podkreślając zainteresowanie, jakie wzbudził on w opinii publicznej.

PARYŻ, 28. XI. (Tel. wł.). — W Paryżu komunikat starano się wyzyskać dla celów wewnętrznych i lewicą zaatakować Laval, który w komisji senackiej domagał się niedawno rozwiązania sojuszu z Sowietami. W każdym razie żywo, które są za utrzymaniem sojuszu z Sowietami, znalazły w komunikacie poparcie swego stanowiska. Z największym zainteresowaniem oczekują reakcji na komunikat Berlina. A ten narazie dyskretnie notuje fakty.

PRAGA, 28. XI. (Tel. wł.). — Wiadomość o nowym nawiązaniu stosunków z Rosją sowiecką wywołała tu głębokie wrażenie.

Wprawdzie skrepowana dziś pod wieloma względami prasa przynosi tylko lakoniczną notatkę o tym fakcie bez komentarzy, jednakże wśród szerokiego warstw społeczeństwa wiadomość ta spotkała się z bardzo przychylną reakcją i powitana została bardzo życzliwie.

Rozwój stosunków handlowych

MOSKWA, 28. XI. (PAT). — Nawiązując do deklaracji polsko - sowieckiej, „Izwiestia” piszą: „Oba rządy zajęły również pozytywne stanowisko w sprawie rozszerzenia wzajemnych obrotów handlowych.

Nie ulega wątpliwości, że w tej dziedzinie istnieją poważne perspektywy i możliwości.

Polsko - sowieckie stosunki handlowe winny się rozwijać w interesie obu stron.”

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Młodzież demokratyczna piętnuje zbrodnię popełnioną na uniwersytecie lwowskim

Lwowski kor. „Głosu Porannego” telefoniuje:

Jak nam donoszą z koł polskiej akademickiej młodzieży demokratycznej, udała się w sobotę do rektora U. J. K. delegacja tej młodzieży i złożyła na jego ręce wyrazy protestu i oburzenia z powodu zuchwałego napadu bandyckiego na kilku

studentów żydów i skrytobójczej zbrodni, dokonanej na bl. p. Karolu Zellermyerze.

P. rektor prof. Bulanda oświadczył delegacji, że uczynił wszystko, aby przyczynić się do wykrycia sprawców zbrodniczego napadu i by ukarać raz na zawsze wszelkiego rodzaju awantury i bójki na terenie pod-

ległej mu uczelni i przywrócić na niej pełny spokój, potrzebny do rzetelnej pracy i nauki.

P. rektor zapowiedział równocześnie swój udział, jakoteż dziekana wydziału medycznego prof. Gasiorowskiego w pogrzebie tragicznie zmarłego Karola Zellermyera.

Z kolei jawiła się delegacja

polskiej młodzieży demokratycznej i ludowej u p. rektora politechniki lwowskiej p. prof. Sucharda z wyrazami protestu i oburzenia przeciw ostatnim wystąpieniom na terenie tej uczelni ze strony nieodpowiedzialnych czynników. Delegacja domagała się wytoczenia przeciw winnym dochodzeń rektorskich, tak, by przez przykładowe ukaranie uniemożliwić były na przyszłość podobne wypadki, które odbijają się przez przerwanie zajęć na uczelni, tylko na niewinnych słuchaczach.

P. rektor prof. Sucharda wysłuchał wywodów delegacji i przyrzekł postarać się, by po zakończeniu dochodzeń w sprawie ostatnich wypadków ponownie otworzone zostały wykłady na politechnice.

DO PALESTYNY

indywidualne wyjazdy w dowolnym terminie załatwia najszybciej i najsprawniej

POLTOUR - Polskie Biuro Podróży

ŁÓDŹ, TRAUGUTTA 2. — — Telefon 107-86.

Konfiskaty majątków w Niemczech

Rugowanie żydów z życia gospodarczego i rzemiosła. — Pozbawienie emerytur i zasiłków

Finansista londyński chce zapłacić kontrybucję markami z 1920 roku

BERLIN, 28.11. (Tel. wł.) — Ministrowie gospodarki i sprawiedliwości Rzeszy wydali rozporządzenia wykonawcze do zarządzenia w sprawie wykluczenia żydów z życia gospodarczego. W tych rozporządzeniach wykonawczych nakazuje się, aby przedsiębiorstwa żydowskie zostały zamknięte i zlikwidowane.

Przejęcie tych przedsiębiorstw w ręce aryjskie dozwolone będzie jedynie w wyjątkowych wypadkach, aby zapewnić zaopatrywanie ludności.

Po aryacji ma pozostać czynnych nie więcej, jak trzecia część przedsiębiorstw żydowskich.

Zakazane jest sprzedawanie towarów żydowskich kupców konsumentom w czasie likwidacji przedsiębiorstw. Przejęcie składów towarowych przez aryjskich ma następować po ocenie wartości tych towarów przez rzeczoznawców, którzy będą wyznaczani przez prezesów izb przemysłowo-handlowych.

Wierzyciele żydowskich kupców będą zaspokajani kolejno, jak to przewiduje postępowanie upadłościowe.

Koszty likwidacji muszą ponieść żydzi.

Rzemieślnicy żydowscy muszą być z dniem 1 stycznia skreśleni z list rzemieślniczych. Wydane dla handlu żydowskiego rozporządzenia mają być zastosowane również w stosunku do nich.

BERLIN, 28.11. (ŻAT). Oczekiwany jest nowy dekret, który będzie dotkliwym ciosem dla żydów, otrzymujących emerytury lub zasiłki z funduszy publicznych. Żydzi wogóle nie będą mogli korzystać z takich zasiłków. To samo dotyczy żydowskich posiadaczy niemieckich świadczeń wojennych, które uległy dewaluacji.

Eksterminacyjna akcja, która ruinuje doszczętnie żydów i pozbawia ich wszelkich źródeł utrzymania, może w ciągu krótkiego czasu skazać 80 proc. żydów niemieckich na los osób całkowicie zależnych od pomocy filantropijnej.

BERLIN, 28.11. (PAT). — „Reichsanzeiger” donosi o dalszych przebiegach wywłaszczeń konfiskaty majątku rodzin żydowskich na rzecz państwa niemieckiego.

warów żydowskich kupców kon-

50 dzieci uchodźców wyjechało do krewnych

WARSZAWA, 28.11. (ŻAT) — Wśród uchodźców przebywających w Zbąszyniu w tych dniach wyjechało 50 dzieci i młodocianych, którzy ulokowani będą u swych krewnych w różnych miastach Polski.

Dymisja min. Kanyi

Kierownictwo ministerstwem objął premier Imre

BUDAPESZT, 28.11. (PAT) — Regent Horthy przyjął dziś ministra spraw zagranicznych Kanyę, który, powołując się na podeszły wiek i zły stan zdrowia, prosił regenta Horthy'ego o udzielenie mu dymisji.

Regent dymisję przyjął, dzięki-

Groźby organu S. S.

ZURYCH, 28.11. (ŻAT). Nawiązując do groźby organu Himmlera i S.S. „Das Schwarze Korps”, że jeśli „nie zabierze się żydów z Niemiec, będą oni wreszcie wymordowani”, — „Neue Zürcher Zeitung” zaznacza, że „błędne byłoby uważa-

nie tej groźby za niepoważny manewr. Jakkolwiek fantastyczne nie były groźby „Schwarze Korps”, były one zawsze w ostatnich latach realizowane”. Jako „posunięcie tymczasowe”, organ Gestapo zaleca wprowadzenie dla żydów „żółtej łaty” na wzór średniowieczny.

W banknotach z 1920 r.

LONDYN, 28.11. (ŻAT). Znanego finansista londyńskiego Montagu Samuel oświadczył, iż gotów jest w ciągu tygodnia wypłacić rządowi niemieckiemu całą kontrybucję miliarda marek, jaką nałożono na żydów niemieckich. Suma ta będzie wpłacona

w walucie niemieckiej zgodnie z rozporządzeniem władz niemieckich, lecz w banknotach z r. 1920, które uległy dewaluacji. Montagu Samuel twierdzi, że w ten sposób kontrybucja zgodnie z dosłownym brzmieniem nakazu będzie uiszczona.

Deklaracja prez. Roosevelta

sformuluje stanowisko St. Zjednoczonych wobec prześladowań w Rzeszy

N. JORK, 28.11. (ŻAT). — Prezydent Roosevelt przyjął ambasadora amerykańskiego w Berlinie Wilsona oraz ambasadora amerykańskiego w Rzymie Philipa, którzy bawią obecnie w Stan. Zjednoczonych. Podczas konferencji obszernie omówiono zarządzenia antyżydowskie w Niemczech i we Włoszech oraz w innych krajach.

Jak twierdzą, prezydent Roosevelt ogłosi wkrótce doniosłą deklarację, która ma dobitnie sformułować stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec reżimów, stosujących system prześladowań i wywłaszczenia.

NOWY JORK, 28.11. (ŻAT). — 50 ośrodków osobistości amerykańskich utworzyło radę prowizoryczną dla walki z antysemityzmem i przeciwko wypaczeniu

prawdy przez propagandę podżegawczą. W skład rady prowizorycznej weszli m. in.: minister spraw wewnętrznych Ickes, gubernator Herbert Lehman, b. gubernator Al. Smith, przewodniczący amerykańskiej federacji pracy William Green oraz przywódca przemysłowej organizacji robotniczej John Levis.

NOWY JORK, 28.11. (PAT). — Komitet „United Palestine Appeal” rozpoczął ostatnio ożywioną kampanię na rzecz zebrania funduszy, mogących umożliwić imigrację żydów do Palestyny. — Prezydent komitetu Jacobi oświadczył, iż akcję tę rozpoczęto pod wpływem deklaracji Mac Donalda, mówiącej o możliwości imigracji 100 tysięcy żydów do Palestyny. Jacobi sądzi, że komitet zdoła wkrótce zebrać 6 do 10-ciu milionów dolarów.

Potępienie pogromów

LONDYN, 28.11. (ŻAT). — Przeszło 2.000 osób uczestniczyło w demonstracji na Trafalgar-Square przeciwko prześladowaniu żydów w Niemczech.

W Hull wygłosił przemówienie lord Strabolgi (dawniej komandor Kennworthy), który ostro potępił pogrom żydów w Niemczech jako wręcz niewiarygodne zjawisko w XX stuleciu. — Lord Strabolgi domagał się wywarcia presji na rządzie niemieckim, aby nie konfiskował majątków żydowskich, gdyż planowa emigracja żydowska jest nie do pomyślenia, jeśli żydzi nie będą mogli zabrać swych majątków.

Lord Strabolgi omówił też kwestię palestyńską i wypowiedział się za utworzeniem armii palestyńskiej, złożonej z 100.000 żydów.

Luksemburg zamknął granice

LUKSEMBURG, 28.11. (PAT). Ministerstwo sprawiedliwości opublikowało komunikat, iż z racji nadmiernego napływu cudzoziemców, wielkie księstwo luksemburskie nie może dopuścić nowych uchodźców w swe granice.

Procesy w Budapeszcie

BUDAPESZT, 28.11. (PAT). W najbliższych dniach rozpoczyna się tu procesy przeciwko około 50 przedsiębiorstwom żydowskim, oskarżonym o pogwałcenie ustawy o proporcjonalności zatrudnionych aryjskich i żydów.

Specjalna misja ministra Pirowa

W Rzymie przygotowywał grunt do spotkania Chamberlain-Mussolini, w Berlinie omawiał sprawy kolonialne

RZYM, 28.11. (PAT) — Minister obrony narodowej unii południowej Afryki, Pirow, złożył dziś wieniec na grobach królów włoskich w Pantheonie, na grobie Nieznanego Żołnierza oraz przed pomnikiem poległych faszystów. Następnie Pirow został przyjęty przez gen. Pariani, podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wojskowych, po czym

złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych hr. Ciano w pałacu Chigi. Z kolei minister Pirow przyjęty został w pałacu weneckim przez Mussoliniego w obecności ministra

spraw zagranicznych hr. Ciano. Rozmowa ministra Pirowa z Mussolinim trwała 45 min. Po godz. 13 minister Pirow podejmowany był śniadaniem przez gen. Pariani.

BERLIN, 28.11. (PAT) — W berlińskich kołach miarodajnych nie udzielono żadnych konkretnych wyjaśnień co do wyników podróży min. Pirowa w Rzeszy. Ze strony angielskiej zaś słychać, iż w czasie swego pobytu w Niemczech Pirow dyskutował z czynnikami niemieckimi zagadnienie kolonialne, zasięgając opinii miarodajnej ze strony Rzeszy co do trzech spraw:

- 1) niemieckich roszczeń kolonialnych w ogóle;
- 2) sprawy ludności niemieckiej w południowej Afryce, obecnym mandacie unii połudn.-afrykańskiej;
- 3) stosunków handlowych pomiędzy unią połudn.-afrykańską a Rzeszą.

Min Pirow dyskutować miał nawet szczegóły, jak np. możliwość osadnictwa niemieckiego we wschodnim Kamerunie, francuskim Kongo i południowo-zachodniej Afryce.

W związku z tym należy zwrócić uwagę, iż — zdaniem niemieckich kół politycznych — min. Pirowowi została powierzona specjalna misja w Rzymie w związku z zapowiedzianym przyjazdem do Włoch Chamberlaina. Jako potwierdzenie tej tezy wskazują tu na przyjęcie Pirowa przez Mussoliniego. Jak wiadomo, Pirow udał się do Londynu nie wprost, lecz w ostatniej chwili drogą przez Rzym.

Podróż Chamberlaina i Halifaxa

na skutek zaproszenia Mussoliniego

LONDYN, 28.11. (PAT) — Wiadomość o zamierzonej przez premiera Chamberlaina wizycie w Rzymie w styczniu została dzisiaj potwierdzona w komunikacie Foreign Office, który brzmi, jak następuje:

W czasie spotkania w Monachium Mussolini zaproponował premierowi Chamberlainowi, aby w niedalekiej przyszłości odwiedził Rzym. Ponieważ w czasie wakacji parlamentarnych, spowodowanych świętami Bożego Narodzenia, tego rodzaju okazja mogłaby się nadarzyć, że stro-

ny brytyjskiej zapytano, czy pierwsza połowa stycznia byłaby dla Mussoliniego odpowiednia. Szef rządu włoskiego odpowiedział, że w zasadzie chętnie powitałby w tym czasie wizytę zarówno premiera Chamberlaina, jak i ministra spraw zagranicznych Halifaxa.

Wobec powyższej odpowiedzi Mussoliniego, premier Chamberlain i minister spr. zagr. Halifax wyrazili swą zgodę na przybycie do Rzymu w wymienionym terminie. Fakt, że do Rzymu uda się nie tylko premier Chamberlain, lecz także i mi-

nister spr. zagr. Halifax, jest dowodem, że wizyta ta będzie posiadała doniosłe znaczenie polityczne.

Chamberlain u króla

LONDYN, 28.11. (PAT) — Król przyjął dziś o godz. 17-ej na audiencji premiera Chamberlaina. Jak donosi agencja Reutera Chamberlain zdał królowi sprawozdanie z przebiegu swej rozmowy z księciem Windsoru i pobytu w Paryżu.



PIERUSZY ŚCIGACZ

MUSI BYĆ

DAREM ŁODZI I WOJ. ŁÓDZKIEGO KONTO F.O.M. P.K.O. 42008

Jak zginął ś. p. major Rago

Poległy w starciu b. p. Ożjasz Storch mianowany kapralem i odznaczony Krzyżem Zasługi za dzielność

„Wieczór Warszawski” zamieszcza obszerny reportaż z Jaworzyny w czasie zajmowania ją przez wojska polskie. Z reportażu tego wybieramy ustęp o śmierci ś. p. majora Rago:

„Nieoczekiwanie do sztabu nadchodzi wiadomość, że poniżej przełęczy Zdziarskiej od strony gajówki, jeden z dowódców, jest ciężko ranny. W ślad za tym przychodzi wiadomość, że dowódca został zabity. Był to ś. p. major Stefan Rago.

Znajdował się on w lasku opodal wioski, prowadzącej do Zdziar, kiedy wojska słowackie, mające się wycofać, rozpoczęły ogień z karabinu maszynowego.

Wówczas mjr. Rago odwrócił się i wydał rozkaz do żołnierzy, wychodzących z lasu, padnięcia na ziemię.

W tej chwili kula trafiła go w tył głowy i wyszła ustami.

Major Rago z jękiem upadł na ziemię i w parę sekund skonał. Towarzyszący mu kapral Oleksa wiedz widząc upadającego dowódcę, rzucił mu się na pomoc i w tej chwili padł ciężko ranny, trafiony trzema kulami, w ramię, piersi i nogę.

Oddziały słowackie wycofały się, a o godzinie 14-ej wojsko polskie zajęło, zgodnie z rozkazem, linię za przełęczą Zdziarską, przechodzącą Żelezną okolo wzgórza Brzegi.

Według opowiadań kolegów, mjr. Rago przed wyruszeniem z Nowego Targu wyraził się przed wyruszeniem do Jaworzyny, że przeżył dwie wojny, ale przeczuwa iż obecnie już nie wróci do domu.

ZAKOPANE, 28 listopada. — Jutro w godzinach rannych z kościoła w Nowym Targu odbędzie się eksportacja zwłok poległego w starciu podczas obsadzania przyznanych Polsce terenów ś. p. mjr. Rago, na dworzec kolejowy, skąd pociągiem przewożone będą do Warszawy, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Pogrzeby poległych w Cieszynie

CIESZYN, 28.XI (Tel. wł.) — Odbły się w Cieszynie pogrzeby poległych w starciu podczas zajmowania przyznanych Polsce terenów st. strzelca rez. Stanisława Stefana Mlekodaja i strzelca rez. Ożjasza Storch.

W uroczystościach pogrzebowych wzięły udział liczne rzesze publiczności, delegacje organizacji i przedstawiciele władz cywilnych z wicewoj. dr. Salonim, starostą Plackowskim i burmistrzem Cieszyna Halfarem na czele.

Wojsko reprezentowały delegacje oddziałów samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” z dowódcą grupy gen. Bortnowskim na czele.

Ś. p. st. strzelec Stanisław Stefan Mlekodaj został mianowany po śmierci plutonowym rez., a b. p. strzelec rez. Ożjasz Storch — kapralem rez.

Obaj polegli odznaczeni zostali Krzyżami Zasługi za dzielność. Krzyżami tymi udekorował trumny poległych dowódca grupy gen. Bortnowski, składając również na trumnach wieńce.

Trumny poległych pokryły nie zliczone wieńce od rodzin, organizacji i społeczeństwa.

Zwłoki b. p. kaprała rez. Storch złożone zostały w grobie na cmentarzu cieszyńskim w kwatery dla zasłużonych. Nad grobem jego przemawiali: d-ca dywizji plk. Kustroń, rabin dr. Eisenstein i prezes gminy żydowskiej dr. Sandhaus.

Zwłoki ś. p. plut. rez. Mlekodaja ustawiono w wagonie - kaplicy, który odjedzie do Rabki, gdzie odbędzie się w środę pogrzeb.

Straty czeskie

W czasie starcia z wojskami polskimi, po stronie czeskiej padło 13 zabitych i 48 rannych.

Władze polskie przejęły zajęte obszary

ZAKOPANE, 28.XI (PAT.) — Zgodnie z porozumieniem, osiągniętym w ciągu dnia dzisiejszego podczas obrad komisji delimitacyjnej polsko - słowackiej, wojska czeskie ustąpiły poza przełęcz Zdziarską.

O godz. 10-ej posterunki graniczne na nowej linii granicznej objęła straż polska, a po drugiej stronie straż czeskosłowacka. — Również odbyło się już przejęcie obszarów, zajętych przez wojska polskie — przez władze cywilne. W dniu wczorajszym przedstawili

ci władz polskich przybyli na teren Jaworzyny, gdzie zostali powitani serdecznie przez ludność miejscową.

Posterunki wszędzie we wsiach objęły władze policyjne. Poczta na terenie Jaworzyny już funkcjonuje. Polski oddział pocztowy funkcjonuje od dnia wczorajszego. M. in. objęty został pod opiekę władz dyrekcji lasów państwowych zameczek, położony w pobliżu Jaworzyny, niegdyś posiadłość ks. Hohenlohe, a ostatnio własność skarbu czeskosłowackiego. W zameczku tym znajduje się szereg cennych trofeów myśliwskich.

Komers korporacji „Aquilonia” z udziałem gen. Bortnowskiego i gen. Andersa

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ramach uroczystości związanych z 17 rocznicą korporacji „Aquilonia” odbył się w salonach resursy kupieckiej wielki komers zewnętrzny z udziałem przedstawicieli zaprzyjaźnionych korporacji „Wisła” z Gdańska i „Baltia” z Poznania.

W sali udekorowanej flagami państwowymi i wstęgami o barwach korporacyjnych zgromadzili się liczni filistrowie korporacji warszawskich. M. in. filister h. c. J. E. ks.

biskup Szlagowski, filistrzy korporacji „Arconia” gen bryg. Anders, Seweryn Czetwertyński, prezes fil. korp. „Aquilonia” mec. Stypulkowski, fil. korp. „Baltia” prof. Bohdan Wasilutyński.

W komersie wziął też udział zaproszony celem zmanifestowania uczuć jakie żywi młode pokolenie dla armii dowódca grupy operacyjnej „Śląsk” insp. armii gen. bryg. Bortnowski, oraz plk. Strzelecki.

Po uroczystym wkroczeniu pocztów sztandarowych, które stanęły za stołem przydługim i odpiewaniu hymnu narodowego zagał

uroczystość prezes korporacji „Aquilonia” prof. Gaczyński, witając przybyłych gości, a w pierwszym rzędzie gen. Bortnowskiego jako „symbol tej wielkiej Polski, która idzie naprzód, która rozszerza swe granice, która jest mocna, która ma siłę, która nas wszystkich łączy we wspólnym wielkim entuzjzmie.

Po odpiewaniu hymnu do barw korporacyjnych zabral głos mec. Stypulkowski, kończąc swe przemówienie słowami: „Panie generale w Twoje szlachetne dłonie wnoszę toast na cześć armii — naszych braci najukochańszych”.

W odpowiedzi przedstawicielom młodzieży inspektor armii gen. Bortnowski wygłosił przemówienie.

Przy dnie, gościu, MINEROGEN F.F.

Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

Zamach bombowy w Haifie

Policjant rodem z Polski zabity przez terrorystów

JEROZOLIMA, 28.11. (ZAT) — Dziś rano terrorysta arabscy rzucili bombę przy ul. Syrkinia w Haifie. W wyniku eksplozji 9 żydów odniosło rany, w tej liczbie 3 jest ciężko rannych. Nazwiska rannych są następujące: Szymon Anini, Michał Herszfeld, Michał Bronstein, Pinchas Guterman, Samuel Rosenblit, Maks Glazner, Josef Grynczaj.

Wszystkich rannych przewieziono do szpitala. Policja aresztowała kilku arabów jako podejrzanych o udział w zamachu bombowym.

JEROZOLIMA, 28.11. (ZAT) — Patrol kolejowy ostrzeliwany był dziś przez terrorystów w pobliżu Ludl. Policjant - żyd, Zew Danielewicz, został zabity. Liczył on lat 38 i był rodem z Polski.

Patrol wojskowy ostrzeliwany był dziś między Nablusem a Tul-Karem. Sygnalista wojskowy odniósł lekkie rany.

JEROZOLIMA, 28.11. (ZAT) — Urzędowo komunikują, że w wyniku akcji wojskowej przeciwko tero-

rystom wojsko w okresie ostatnich trzech tygodni skonfiskowało 63 karabiny, 21 rewolwerów, 14 strzelb myśliwskich i 5 tysięcy paczek nabojów.

Torres broni Grynszpana

LONDYN, 28.11. (ZAT) — „Daily Herald” donosi z Paryża, że słynny adwokat Henri Torres przyłączył się do grona obrońców Grynszpana. Podczas ostatniego przesłuchania Grynszpana przez sędziego śledczego obecnych było 7 paryskich adwokatów.

Ostatnia prośba feldmarsz. Mackensena

BERLIN, 28.11. (Tel. wł.) — Feldmarszałek von Mackensen, o statni z wodzów niemieckich z okresu wojny światowej, wystosował do kanclerza Hitlera petycję o zwolnienie z więzienia pastora Marcina Niemöllera.

Mackensen, który 7 grudnia kończy 89 lat, zaznaczył w petycji, że prośba o zwolnienie Niemöllera jest jego ostatnim życzeniem w życiu.



Zmiany personalne w min. opieki społecznej

W ministerstwie opieki społecznej nastąpiły zmiany personalne na kilku stanowiskach kierowniczych.

Dotychczasowy naczelnik wydziału rozeznania i polityki pracy w departamencie pracy, p. Wacław Premier, powołany został na stanowisko naczelnika wydziału inspekcji pracy oraz zastępcy głównego inspektora pracy.

Naczelnikiem wydziału nadzoru i polityki opiekuńczej w departamencie opieki społecznej został p. Stefan Łopatto, inspektor w tym departamencie. Inspektorem zaś mianowano p. Wacława Kowarskiego.

Katastrofalna powódź 65 osób straciło życie

AMSTERDAM, 28.11. (PAT) — Wyspa Celebes nawiedzona została przez katastrofę powodzi, w której utraciło życie 65 osób. Los dalszych 5 osób jest nieznany. Wszystkie mosty na obszarze dotkniętym powodzią są zerwane. W miejscowości Halinda runęło pod naporem wezbranych fal 136 domów, wśród nich budynek władz administracyjnych i szkoła. Wyrządzone przez powódź szkody są olbrzymie.

Dwa statki brytyjskie poważnie uszkodzone

BARCELONA, 28.11. (PAT) — Agencja Reutersa donosi: Brytyjskie statki „Stauel” i „Stangrev” doznały dziś poważnych uszkodzeń w czasie ataku samolotów powstańców na port Barcelony. Z załogi statków nie został nikt zabity, ani też ranny. Szkody wyrządzone w urządzeniach portowych przez bomby lotnicze są znaczne.

Porażka wiedeńskich w Katowicach

KATOWICE, 28.11. (PAT) — Rewanżowy mecz hokejowy, rozegrany w poniedziałek wieczorem na sztucznym torze w Katowicach pomiędzy Dębem a Wiener Eislaufverein zakończył się pięknym sukcesem drużyny polskiej w stosunku 2:0 (0:0, 2:0, 0:0).

250 uczniów pobiera naukę szermierki

Sport szermierczy rozwija się obecnie b. pomyślnie na terenie łódzkich szkół średnich. Dzięki inicjatywie okręgowej komisji szermierczej przy poparciu okręgowego urzędu w. i. w czterech salach szkolnych w Łodzi przeprowadzana jest obecnie pod kierunkiem fachowych instruktorów nauka szermierki dla młodzieży łódzkich szkół średnich. Młodzież garnie się do tego sportu z zapałem. Naukę pobiera 250 uczniów niemal wszystkich łódzkich szkół średnich, wykazując szybkie postępy. Nauka prowadzona jest bezpłatnie dzięki subsydiom wyasygnowanym na ten cel przez zarząd miejski oraz polski związek szermierczy.

Dnia 10 grudnia odbędzie się w Łodzi mecz szermierczy o mistrzostwo drużynowe Polski za sezon ubiegły między mistrzem okręgu łódzkiego — Tramwajarzami a warszawską Polonią. Polonia przyjeżdża do Łodzi w bardzo silnym składzie z reprezentantem Polski i olimpijczykiem mjr. Dobrowolskim na czele.

Znów zajścia antyżydowskie na uniwersytecie J. P.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym uniwersytet J. P. stał się znów widowiskiem krwawych zajść antyżydowskich, wynikłych tym razem z związku z zorganizowanym przez endeków „Tygodniem bez żydów”.

Studenci endeccy odbyli wiec, na którym uchwalono rezolucję antyżydowską, oraz skierowane przeciwko tym profesorom uczelni, którzy biorą w obronę studentów - żydów.

Po wiecu bojówkarze rozbiegli się grupami po uniwersytecie, wywołując zajścia ze studentami żydami.

Kilku studentów - żydów zostało dotkliwie pobitych. Nie oszczędzono również kobiet.

Jeden ze studentów IV roku wydziału matematyczno - przyrodniczego, Eljasz Pietruszka, wskutek pobicia przez bojówkarzy odniósł ciężkie obrażenia na całym ciele.

Zajścia miały miejsce na wydziale humanistycznym, w pracowni chemii analitycznej pierwszego roku medycyny przy ul. Przemysłowej, na wydziale weterynarii oraz w prosektorium.

O zajściach powiadomiono rektora, zaś w dniu dzisiejszym delegacja studentów - żydów uda się z interwencją do władz akademickich.

Sala FILHARMONII

Narutowicza 20. Tel. 213-84.

Bilety do nabycia w kasie filharm.

W czwartek, dn. 1 grudnia r. b. o godz. 8.45 wiecz.

Jedyny występ

Hanki Ordonówny

niezrównanej pieśniarki



Kardynał Faulhaber, na którego pałac w Monachium napadli naziści, już kilkakrotnie miał okazję zamianowania swej odwagi.

Pewnego dnia z ambony wskazywał na przeszkody, które rząd Trzeciej Rzeszy stawia działalności kościoła, o ile chodzi o życie rodzinne i wychowanie dzieci.

Nagle zwrócił się do niego zirytowany jeden z nazistów, przerywając mu:

— To skandal, że człowiek, nie mający ani rodziny, ani dzieci, śmie wtrącać się do kwestii rodzinnych i wychowania!

Kardynał Faulhaber natychmiast odciął się:

— Nie pozwolę na to, aby w mojej obecności dotykano w ten sposób naszego Führera.

Zdetonowany i osłupiały oponent wycofał się jak niepyszny wraz ze swymi kamratami.

*

Paryski American Club urządził przyjęcie na cześć malarza Leona Dabo, z okazji ukończenia przezeń 80-ciu lat. Starzec ten, z brodą a la Bernard Shaw, był przyjacielem Kłaudiusza Monet.

Przekorny artysta pchnął mowę, w której wykazał członkom klubu, przeważnie kupcom i przemysłowcom, jak szczęśliwe życie pędzą artyści i jak procentuje sztuka.

— Co robi malarz? Kupuje płótno za franka i nieco farb za dwa franki. Maluje obraz i sprzedaje go za 150 tysięcy franków. Czyż jest kupiec lub przemysłowiec, któryby mógł z 3 franków zrobić 150 tysięcy?

Alaska dla uciekinierów niemieckich?

Projekt rządu Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, 28. 11. (Tel. wł.). — Amerykański minister spraw wewnętrznych Ickes zakomunikował opinii publicznej, że w chwili obecnej badany jest przez rząd amerykański i prywatne organizacje plan osiedlenia na szeroką skalę uciekinierów z Niemiec na Alasce. Przy-

puszczają, że istnieją poważne widoki osiedlenia tam poważnej liczby emigrantów.

Ickes przypomina, że amerykański urząd osiedleńczy w roku 1935 przeniósł 200 rodzin na Alaskę, gdy część stanów Minnesoty, Michigan i Wisconsin cierpiała straszliwie wskutek suszy i

osiedlił je tam w urodzajnej dolinie Mantanaska. Na Alasce istnieją jeszcze dalsze tereny, na których mogliby się osiedlić ludzie. Dzięki prądom oceanu Spokojnego, których działanie podobne jest do Golfstromu, poważna część Alaski, pomimo swego geograficznego położenia, ma łagodny klimat.

Na Alasce można uprawiać wszystkie gatunki zbóż, z wyjątkiem kukurydzy. Kraj ma klimat deszczowy. Alaska, która jest większa, niż Niemcy i Francja razem, posiada ludność liczącą zaledwie 60.000 głów.

Militarne znaczenie Alaski wzrosło w ciągu ostatnich lat. Już choćby z tego powodu rząd amerykański zdaje się być zainteresowany w dalszej rozbudowie osadnictwa tego terenu. Alasce uważana jest mianowicie za kontynentalny przedni posterunek przeciwko ewentualnej inwazji z Dalekiego Wschodu.

Gruźlica plus jest nieuleczalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, łączy miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY itp. stosują p. p. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

Państwo Chamberlain w Parvzu



wychodzą z oficjalnego przyjęcia, wydanego na cześć angielskich mężów stanu na Quai d'Orsay.

Keres i Fine tryumfatorami

turnieju arcymistrzów szachowych

AMSTERDAM, 28. 11. (PAT) — Wielki turniej ośmiu najlepszych szachistów świata zakończył się.

W ostatniej rundzie turnieju dr. Euwe wygrał z Capablancą, partie zaś Flohr — Rzeszewski, dr. Aliechin — Botwinnik i Fine — Keres zakończyły się na remis.

W ostatecznym wyniku pierwszą i drugą nagrody zdobyli ex aequo Keres (Estonia) i Fine (USA), osiągając po 8,5 pkt. z 14 partii. Obaj zwycięzcy są najmłodszymi uczestnikami turnieju. Trzecią nagrodę zdobył Botwinnik (ZSSR), osiągając 7,5 pkt.

Dalsze miejsca zajęli: mistrz świata dr. Aliechin (Francja), b. mistrz

świata dr. Euwe (Holandia) i mistrz Stanów Zjednoczonych — Rzeszewski — wszyscy po 7 pkt., b. mistrz świata Capablanca (Kuba) — 6 pkt., oraz Flohr (Czechosłowacja) 4,5 pkt.

Jedynym graczem, który nie przegrał żadnej partii jest Keres. Wygrał on 3 partie, a 11 zakończył wynikiem nierozstrzygniętym.

Kobiety po wielokrotnych ciążach uzyskują nader łatwe i bez trudu wypróbowanie oraz prawidłową przemianę materii przez używanie codziennie pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zap. Wasz. lek.

Piotrków i ziemia piotrkowska

Wrażenia z wycieczki dziennikarskiej po woj. łódzkim

Prastare miasto Piotrków ma piękną kartę w dziejach Polski. Założone za panowania Kazimierza Wielkiego w roku 1333 od początku swego istnienia zajęło jedno z ważniejszych miejsc w Rzeczypospolitej, a największy rozwój osiągnęło za czasów Jagiellonów, którzy nadali mu wiele przywilejów. Tu odbywały się wiele zjazdów, synodów kościelnych, zebrań sejmów, na którejszych też sejmach wybrano aż 5 królów polskich. Wreszcie Stefan Batory zatwierdził w Piotrkowie Najwyższy Sąd, zwany Trybunałem Koronnym, skąd też pochodzi nazwa Piotrkowa Trybunalskiego.

Liczne pożary, najazdy szwedzkie, a od r. 1770 okupacja moskiewska i pruska, przemarsze wojsk napoleońskich spustoszyły i zniszczyły miasto. Renesans Piotrkowa przypada na okres przeprowadzenia linii kolejowej warszawsko-wiedeńskiej i założenia tu siedziby władz gubernialnych. Obecnie Piotrków przechodzi znowu pewien zmierzch rozwojowy, szczególnie wskutek braku miejscowego przemysłu.

Zbudowany jeszcze przez Kazimierza Wielkiego trzypiętrowy zamek królewski, przechodził po tym różne koleje: po pożarze odbudowany został jako dwupiętrowy, a władze moskiewskie kazały skasować jeszcze jedno piętro, w ramach swej akcji niszczenia pamiątek polskich. Obecnie zamek królewski restaurowany jako gmach jednopiętrowy, mieści piękne a bogate muzeum ziemi piotrkowskiej, posiadające z górą 2.000 eksponatów przyrodniczych, ar-

cheologicznych, etnograficznych, numizmatycznych, dawnych mundurów, rzeźb obrazów broni, orderów itd., nieraz bardzo cennych i wartościowych. Istnieje nadzieja, że dobudowane będzie drugie piętro zamku, co zapewni muzeum dopiero właściwe pomieszczenie.

Od maja r. 1934 rządzi Piotrkowem rada miejska z socjalistyczną większością. Socjalistyczna jedność robotnicza (PPS, Bund i klasowe związki zawodowe) zdobyła 22 mandaty, B. B. W. R. — 11 mandatów i Stronnictwo Narodowe — 7 mandatów. To też miasto posiada magistrat socjalistyczny, który gospodaruje w porozumieniu i przy współudziale radnych BB. Na czele władz miejskich stoi zasłużony prezydent Stefan Fiszer.

Sytuacja finansowa jest ciężka ze względu na to, że Piotrków jest obecnie miastem emerytów. Pomimo to miasto może się pochwalić wielkim dorobkiem, szczególnie w dziedzinie robót publicznych, oświaty i kultury, zdrowia publicznego, opieki społecznej. Ze sprawozdania z działalności magistratu wynika, że pomimo wyjątkowo ciężkich warunków, w jakich miasto znajduje się od lat, władze miejskie stale dążą do jego rozwoju i podniesienia na wyższy poziom. Z całym obiektywizmem stwierdzić należy, że na drodze do tego celu samorząd może się poszczycić stałym i powolnym postępem, a nie raz i poważnymi osiągnięciami. Dziennikarze zwiedzili muzeum w starym zamku królewskim, następnie stację pomp i

wodociągów, nowoczesną halę targową z chłodnią i fabryką sztucznego lodu oraz rzeźnię i stację ścieków.

Następnie wycieczka udała się do hut szklanych „Hortensja” i „Kara”, gdzie uprzejmy dyrektor naczelny p. Christman przyjął nas bardzo serdecznie, zapoznając dziennikarzy z całym bogactwem produkcji zakładu. A jest to fabryka naprawę olbrzymia. Swą produkcją 6 tysięcy gatunków wyrobów szklanych i ilością zatrudnionych robotników (przeszło 2 tysiące) zajmuje zdecydowanie pierwsze miejsce w Polsce, przewyższając produkcję następnej z kolei huty szklanej w dwójnasób.



STEFAN FISZER
socjalistyczny prezydent
m. Piotrkowa.

Dziennikarze z zachwytem podziwiali olbrzymią skalę produkcji, od najprymitywniejszych szklanek i szkieł do lamp naftowych, aż do najszlachetniejszych ciężkich kryształów. Szczególnie zaimponowała nam

w hucie „Kara” nowoczesna produkcja szyb wystawowych i okiennych. Z olbrzymich automatycznych maszyn na parterze wznosi się nieustannie ku górze na wysokość dwóch pięter, nieprzerwana ściana szklana, która u samej góry jest cięta na właściwej wielkości tafle.

Syci wrażeń całego dnia, zgromadziliśmy się wreszcie na oświece, którym podejmowało dziennikarzy miasto Piotrków.

Przy winie pierwszy zabrał głos starosta Rosicki, który zaznaczył, że cały dorobek powiatu, jaki mieliśmy okazję zaobserwować, nie jest zasługą jego urzędowania, lecz jego poprzednika, obecnego wicewojewody Strzeżnińskiego. Starosta Rosicki jeśli ma jakiś dorobek, to w Łodzi i w powiecie łódzkim. Tu, na terenie nowego dla powiatu, może jedynie zapowiedzieć, co zamierza zrobić.

Głównym celem moim jest otoczyć troską i opieką wieś polską, chłopów polskiego, aby ten chłop polski przestał być uważany w Polsce za pariasa. Prowadzą do tego dwie drogi. — Pierwsza, to ta, którą teraz budujemy, przez wybór do najbliższego szczebla samorządu terytorialnego, do rad gromadzkich. Idzie o to, aby do tych rad weszli ludzie, którzy kochają samorząd gospodarczy, bez względu na swe przekonania polityczne.

Należy dążyć do tego, by tak się stało, choć z góry można powiedzieć, że tak się w stu procentach nie stanie. Bowiem nasz chłop, nasz włościanin jest jeszcze ciemny nie z własnej winy, lecz z winy obcych ciemiężców, którzy robili wszystko, aby utrzymać chłopstwo w ciemności, gdyż oświata musiałaby się stać zgubą dla zaborców.

To też druga droga, którą za-

mierzam dążyć jak najenergiczniej — to oświata dla ludu wiejskiego. Mamy na terenie powiatu przeszło 100 kursów oświaty pozaszkolnej. Kładę największy nacisk na rozwój akcji bibliotecznej. Z polskiego zagonu można wyciągnąć dwa, trzy, cztery razy więcej, niż obecnie, ale w tym celu rolnik nasz musi być oświecony, muszą więc istnieć domy ludowe, organizacje ludowe, oświata ludowa.

W nadziei, że panowie swą pracą publicystyczną pomogą nam w realizowaniu naszych celów, dziękuję panom serdecznie za przybycie na teren mojego powiatu.

Następnie zabrał głos prezydent Piotrkowa Fiszer, dziękując gościom za przybycie, wyraził żal, że nie mógł pokazać dziennikarzom całego dorobku pracy samorządu, lecz tylko pewne fragmenty. Choć Piotrków jest deficytowy, to jednak zarząd miejski czyni wszystko, co może w istniejących warunkach.

— Pracujemy nie na efekt, ale wchodzimy głęboko w masę, bowiem z mas powstaliśmy i dla mas pracujemy.

Posypało się jeszcze sporo przemówień zarówno braci dziennikarskiej, jak i przedstawicieli miasta. Pod koniec dnia nikarze łódzcy postanowili wysłać depechę do p. wojewody Józefowskiego z podziękowaniem za umożliwienie zapoznania się z pracą i osiągnięciami ziemi łódzkiej, a p. starosta Rosicki wniósł toast za zdrowie p. naczelnika Wrony, właściwego organizatora wycieczek dziennikarskich i red. Wojtyńskiego, prowadzącego tę wycieczkę.

W późnych godzinach wieczornych dziennikarze serdecznie żegnani, wyruszyli do Łodzi.

E. Kron

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. RoWińskiej, Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka, Cegielińska 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karolewska 48, J. Cymera, Wólczańska 37.

ROCZNICA POWSTANIA LISTOPADOWEGO. — W dniu dzisiejszym przypada rocznica powstania listopadowego 1831 roku. W Łodzi z tej racji nie są organizowane specjalne uroczystości, ani obchody, natomiast z polecenia władz szkolnych we wszystkich szkołach powszechnych i średnich zorganizowane zostają specjalne pogadanki z zakresu historii.

Również w oddziałach wojskowych zorganizowane będą odczyty dla żołnierzy.

USTAWOWE ZABEZPIECZENIE ROBOTNIKÓW. — W dniu 23 listopada r. b. odbyło się posiedzenie komisji zabezpieczenia wojewódzkiej rady funduszu pracy pod przewodnictwem p. Harasza Antoniego. Po wysłuchaniu sprawozdania za rok 1937-38 komisja w obecności dyrektora wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Łodzi, K. Jagiello, przedyskutowała szczegółowo działalność wojewódzkiego biura w zakresie prowadzenia akcji zabezpieczenia ustawowego robotników na wypadek braku pracy, uchwalając wnioski na radę wojewódzką.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA. — Wydział przemysłowy podaje do wiadomości, że na rozprawie komisyjnej zatwierdzono 12 projektów urządzeń zakładów przemysłowych, a mianowicie: 1 mech. snowalnię, 1 mech. przewijalnię nici, 1 mech. zakład ślusarski, 1 mech. wytwórnię pończoch, 1 mech. zakład kamieniarstwa, 1 zmianę istniejącej mech. tkalni, 1 zmianę istniejącej mech. wytwórni mat, 1 ręczną snowalnię i mech. nawijalnię, 1 sklep rybny, 1 przebudowę ściany wytwórni pieczywa, 1 zamienny projekt budowy i urządzenia ulicznej stacji benzynowej ze zbiornikiem podziemnym o pojemności do 5.000 litrów, 1 budowę i urządzenie garaży dla samochodów ciężarowych.

„OFIARA, DANA ZEBRAKOWI, NIE PRZYNOSI KORZYŚCI SPOŁECZESTWU“.

Pierwszy ścigacz darem woj. łódzkiego Społeczeństwo zrozumiało doniosłość posiadania przez państwo silnej floty

Hasła zbiórki na ścigacz Łodzi i województwa łódzkiego znalazły żywy oddźwięk w społeczeństwie. Dowodem tego są liczne, mnożące się z dnia na dzień uchwały zrzeszeń, związków i organizacji pracowniczych i robotniczych, które jednomyślnie i ochoczo stają do apelu.

Niewątpliwie ów zapał, który uwidocznił się w Łodzi i całym okręgu łódzkim jest dowodem zrozumienia doniosłości i znaczenia dla niepodległego państwa silnej floty morskiej.

Nie wystarczy mieć morze, trzeba jeszcze na tym morzu panować. Rozumie to społeczeństwo i stąd tłumny udział w a-

kademiach, obchodach i zbiórkach, organizowanych wszędzie tam, gdzie dobro państwa stawia się ponad wszystko.

Piękna uroczystość odbyła się ostatnio w sali klubu pracowników Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana przy ul. Przedzalnianej 68. Akademia ta była nawet przedmiotem specjalnej audycji radiowej.

Akademie rozpoczęło przemówienie okolicznościowe wiceprezesa zarządu okręgowego ligi morskiej i kolonialnej, dyr. Wolczyńskiego.

Mówca scharakteryzował rozwój idei morskiej w społeczeństwie polskim, uważając, iż naj-

wiekszym sukcesem ligi morskiej i kolonialnej jest przeoranie obojętności społeczeństwa dla spraw związanych z morzem, jego potęgą i obronnością. Morze, to nie tylko symbol potęgi — mówił dyr. Wolczyński — lecz także gwarancja wolności, niepodległości i suwerenności państwa.

Od roku 1933, który uważać należy za przełomowy, powstało w Łodzi 13 oddziałów robotniczych, grupujących ponad 18 tys. członków świata pracy.

Gdy władze naczelne ligi morskiej i kolonialnej, na apel Naczelnego Wodza, rzuciły hasło dobrodziejstwa Polski na morzu przez budowę sumptem każdego okręgu ścigacza — okręg łódzki zapalił się do tej inicjatywy, podchwytując ją w lot i realizując ochoczo.

Ścigacz nosić będzie miano wielkiego twórcy Gdyni — wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Następnie przemawiał przedstawiciel oddziału robotniczego

LMK, p. Roga, po nim trzej inni mówcy.

W imieniu prezesa LMK, gen. Thommée, dyr. Wolczyński podziękował za ołtarzność i odczytał zaprojektowaną przez niego z robotników uchwałę:

„Zebrani z okazji XX-lecia marynarki wojennej przedstawicielem łódzkiego świata pracy uchwalają nie szczędzić ofiar na ufundowanie ścigacza im. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego i wzywają, aby w ich ślady podążyło całe społeczeństwo łódzkie.

Zebrani jednocześnie wyrażają głębokie przekonanie, że ich ofiarność będzie silnym bodźcem do utrwalenia przez ciało ustawodawcze programu rozbudowy floty wojennej.”

Uchwałę przyjęto burzą oklasków, po czym zebrani odśpiewali hymn narodowy.

Dwa nowe oddziały przy zakładach B. Freidenberg i K. Plihal

Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się i współpracy propagandowej dr. Tadeusza Freidenberga, dr. Aleksandra Freidenberga, oraz zrozumieniu powszechnemu przez pracowników firmy idei krzewienia zagadnień morskich — powstał dnia 25 listopada r. b. na terenie zakładów oddział L. M. K., który powołał zarząd z p. kierownikiem Dembskim Bronisławem na czele.

Masowe zapisywanie się pracowników dało oddziałowi z miejsca kilkuset członków. Dalsze zapisy trwają w b. szybkim tempie, co rokuje, że już w najbliższej przyszłości wszyscy pracownicy staną się członkami L. M. K.

Z inicjatywy dyr. Karola Plihala, oraz dzięki zrozumieniu zagadnień morza przez pracowników firmy z kierownikiem Hermatem na czele — powstał dnia 25 listopada przy firmie oddział L. M. K.

Na zebraniu organizacyjnym jednogłośnie powołano na prezesa wybranego zarządu dyr. Karola Plihala.

PIERUSZY ŚCIGACZ

MUSI BYĆ DAREM ŁODZI I WOJ. ŁÓDZKIEGO KONTO F.O.M. P.K.O. 42008

Koloniarze opodatkowali się na F. O. M.

Orzeczenie dla przemysłu filcowego. — Rokowania z szeferami

Zgodnie z zapowiedzią odbyło się zebranie ogólne robotników przemysłu kotonowego i dzianego ZPZZ.

Po omówieniu sytuacji, jaka obecnie wytworzyła się w przemyśle kotonowym, wywiązała się ożywiona dyskusja. Obecni stwierdzili, że rokowania w komisji mieszanej nie doprowadziły do porozumienia i że stały obecnie zerwane, przy czym nie uregulowano dotąd bardzo ważnej sprawy cennika płac na cienie artykuły pończosznice.

Istniejąca sytuacja pogarsza się ciągle, gdyż orzeczenie komisji rozjemczej dla przemysłu kotonowego wygasa z dniem 31 stycznia 1939 r. a dotychczas nie unormowano warunków na zasadzie starego orzeczenia.

Po omówieniu spraw zawodowych, postanowiono powołać do życia kasę pogrzebową i wybrano nowe władze związku.

Następnie, stając na apel, zebrani postanowili podjąć zbiórki na ścigacza morskiego i zapoczątkować tę akcję zebrali 42 zł. na F.O.M.

Wczoraj w lokalu Unii zw. zaw. pracowników umysłowych odbyło się kolejne zebranie delegatów poszczególnych związków pracowniczych, którzy przedstawili dezyderaty swoje, wyłonione w związku z półroczną konferencją w inspekcji pracy.

Na podstawie tych dezyderatów, komisje międzyzwiązkowa opracuje wspólny memoriał świata pracy, poruszający bolączki wszystkich zawodów i memoriał ten złoży w inspekcji społecznej.

W dniu wczorajszym w inspekcji pracy komisja rozjemcza dla przemysłu filcowego podała do wiadomości

przedstawicielom pracodawców i robotników swoje orzeczenie. Orzeczenie to normuje warunki pracy i płac na przeciąg 18 miesięcy z prawem wypowiedzenia przez strony w okresie miesięcznym. Przez wprowadzenie jednolitych płac, niektóre kategorie robotników otrzymały podwyżkę w granicach do 10 proc.

W związku z akcją podjętą przez szoferów, zatrudnionych w przedsiębiorstwach przewozowych i transportowych w sprawie zmian w obowiązującym układzie zbiorowym, odbyła się wczoraj wstępna konferencja, na której omówiono wysunięte przez szoferów żądania.

W dniu dzisiejszym rokowania zostaną zakończone i zależnie od wyników, strony zgłoszą się u inspektora pracy dla ustalenia nowych warunków.

DZIŚ OTWARCIE KAWIARNI „SIM” (dawniej Europejska) **PIOTRKOWSKA 113** pod zarządem H. TOMASZEWSKIEGO (b. dzierżawca Grand-Café) Gościnne występy **JANA MROZIŃSKIEGO** (artysta teatrów Miejskich)

Pan wojewoda H. Józewski prezesem rady wojewódzkiej Związku Straży Pożarnych Rzplitej

W sali reprezentacyjnej urzędu wojewódzkiego odbyło się zebranie rady okręgu wojewódzkiego związku straży pożarnych R. P. przy udziale 40 delegatów.

Rada zatwierdziła sprawozdanie z działalności i finansowej za rok 1937-38 oraz dokonała wyboru władz okręgu.

Prezesem rady wojewódzkiej wybrany został przez aklamację wojewoda łódzki p. Henryk Józewski, zaś prezesem zarządu również przez aklamację wice-wojewoda p. Józef Jellinek.

Do zarządu okręgu wybrani zostali pp.: Alfred Klawe — prezes zarządu oddziału powiatowego w Radomsku (ponownie) oraz Stefan Michalski — prezes

oddziału powiatowego w Łasku.

Po zakomunikowaniu przez zarząd okręgu wyniku wyborów p. wojewoda Józewski przybył na salę i objął przewodnictwo rady, wygłaszając dłuższe przemówienie na temat pracy strażackiej, podkreślając z uznaniem sposób prowadzenia przez straż pożarną swej pracy, pozbawionej zupełnie zależności organizacyjnej, a po mimo to bardzo wydajnej. Ten właśnie swoisty sposób prowadzenia pracy świadczy, zdaniem pana wojewody, o dużej kulturze i znaczeniu organizacji. Przemówienie pana wojewody przyjęte zostało przez radę bieżącymi oklaskami.

Następnie wiceprezes zarządu okręgu, p. Wł. Fijałkowski wręczył p. wojewodzie Józewskiemu znak za wysługę lat, nadany przez okręg wojewódzki wołyński z tytułu dziesięcioletniej pracy strażackiej w tym okręgu.

Oddział laryngologiczny przy szpitalu w Radogoszczu

Wydział zdrowotności publicznej w Łodzi postanowił uruchomić przy szpitalu w Radogoszczu wydział laryngologiczny. Otwarcie tego wydziału miało nastąpić dwa tygodnie temu, zostało jednak odroczone ze względu na potrzebę zaangażowania ordynatora i asystenta oraz potrzebę nabycia potrzebnych medykamentów i narzędzi.

W związku z tym rozpisaną konkurs oraz przetarg. Otwarcie nowego wydziału laryngologicznego nastąpi w czwartek, dnia 1 grudnia r.b.

Masowa kontrola miejsc sprzedaży mleka

Rozpoczęła się w dniu wczorajszym masowa kontrola miejsc sprzedaży mleka w Łodzi. Kontrolę przeprowadzają władze sanitarne, które domagają się przedstawienia dowodów pochodzenia mleka. W wypadku braku takiego świadectwa mleko podlega konfiskacie i zniszczeniu. Lustracja miejsc sprzedaży mleka potrwa cały tydzień.

Konkurs na hasło akcji pomocy zimowej

Miejski komitet pomocy zimowej rozpisal konkurs na najlepsze hasło akcji pomocy zimowej. Hasło winno być możliwie krótkie, w treści swej silne. Pożądane hasła do 5 wyrazów.

Prace konkursowe nadsyłać należy do komitetu pomocy zimowej (zarząd m. Łodzi wy-

Zbiegł z domu rodzicielskiego

W dniu 10 b. m. zbiegł z domu rodzicielskiego i dotychczas nie powrócił 16-letni Ryszard BARTYZEL (Kra-

świckiego 7). Rysopis młodzieńca: wzrost 165 cm, szczupły, szatyn, włosy czesane na bok, czoło wysokie, brwi czarne, gęste, oczy niebieskie, nos grupy, uśmiech pełny, na przedzie u góry trzy zęby żółte zepsute. Ubrany był w garnitur granatowy, czapkę cyklistówkę, kamasze czarne, płaszcz biały płócienny letni, swetr wełniany szary i szalik zielony w paski jasno zielone.

Urząd śledczy w Łodzi prosi kierować informacje, które mogłyby się przyczynić do odnalezienia poszukiwanego, do najbliższego posterunku policyjnego.

dział opieki społecznej, ul. Zawadzka 11 pokój 41 tel. 231-55 i 163-51). Za najlepsze hasła przyznawane są nagrody w postaci 10 książek i tyluż biletów do kin.

Zjazd rolników zakończył „Tydzień propagandy mleka”

Na zakończenie „Tygodnia propagandy mleka” odbył się w sali rady miejskiej m. Łodzi zjazd rolników — producentów mleka z województwa łódzkiego, podczas którego, po wysłuchaniu referatu na temat korzyści, jakie daje rolnictwu ustawa o mleczarstwie, zgłoszona szereg rezolucji.

„Tydzień propagandy mleka” trwał od 20 do 27 b. m.

Rak wcześniej rozpoznany może być wyleczony!

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na posterunek policji w Widzewie, pod Łodzią zgłosiła się w sobotę wieczorem 60-letnia Władysława JAKÓBEK (Widzew, Wspólna 39) i zameldowała, że została napadnięta przez pięciu bandytów, którzy ją pobili i zrabowali jej 30 złotych, po czym zbiegli. Wśród napastników poznała swego sąsiadę Józefa MUSZYŃSKIEGO i Władysława ROŻAŃSKIEGO (Wspólna 23). Na miejsce wyjechał komisarz Brylak ze sztabem wywiadowców. Całonocne dochodzenie ustaliło, że Jakóbkę symulowała napad bandycki, a uczyniła to dlatego, by zemścić się na Muszyńskim i Rożańskim, z którymi miała jakieś porachunki osobiste. Stwierdzono, że Jakóbkowa w krytycznym czasie miała przy sobie jedynie złotówkę. — Wzięta w krzyżowy ogień pytań Jakóbkowa przyznała się do symulowania napadu bandyckiego. Będzie ona odpowiadała przed sądem za wprowadzenie w błąd policji.

✱

We wsi Pludy, pow. radomszczańskiego pożar zniszczył zagrodę Józefa WASIAKA. Straty wynoszą 5.000 złotych. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Panienka za ładą

Niemal każdy styka się z nią kilka razy dziennie. Jest nie do zastąpienia, a imię jej brzmi — ekspedientka. Panienka w białym fartuchu dwoi się i troi, byle tylko spełnić żądanie klienta. A żądania bywają czasem denerwujące. Zdarza się, że zamówienie opiewa na zł. 1.80, a za sumę tę otrzymuje się dziesięć różnych artykułów spożywczych. Ot, po deku, najwyżej 3 deka.

— Ile godzin pani pracuje?

— W dzień powszednie od 6 godziny rano do 7 wieczorem. W święta od 7 do 10-ej rano.

— Dużo pani zarabia?

— Miesięcznie 30 zł. i wyżywienie całodzienne. W innym sklepie miałam jeszcze mniej. Z tych 30 zł. odpłacam 12 zł. za mieszkanie kątem w kamienicy naprzeciw. Zostaje 18 zł. Z tego trzeba odliczyć koszt choćby najskromniejszego ubrania się, szewca, no i rodzicom posyłam parę złotych co miesiąc. Pracę muszę nocami, bo w dzień nie ma czasu, a na oddanie do pralni brak pieniędzy. Wkrótce z miesięcznej pensji zostanie mi jeszcze mniej, bo będę miała potrącenia na ubezpieczalnię.

— Jakto, to ekspedientka nie ma od razu ubezpieczalni?

— Bywa różnie. Często nie ma ubezpieczalni, gdyż sama umawia się z ubezpieczalnią, żeby jej nie zgłaszała tam, bo nie należała, nie ma potrąceń z pensji. Zwykle jest zaś tak, że jakiś czas nie ma ubezpieczalni, a po paru miesiącach zostaje zgłoszona.

— Więc nie macie jakiegos związku, któryby czuwał nad tą sprawą, bo przecież opóźnienie należenia do ubezpieczalni godzi w wasz interes. A co robi ekspedientka w wypadku choroby, lub z czego utrzyma się, gdy straci pracę?

— Związek mamy i ten dba o to, żeby ekspedientki korzystały ze swych praw. Ale co kto robi, jeżeli same ekspedientki unikają należenia do związku, lub ubezpieczalni? A są takie, które wolą brać całą pensję bez potrąceń, ale i bez oglądania się na jutro... Dopiero choroba, albo bezrobocie nauczy je rozumu. Jeżeli chodzi o wypowiedzenie pracy w sklepie, to obowiązują miesięczne wypowiedzenie. Urlop też powinno się mieć co rok, choć dwutygodniowy, ale to zależy od ruchu w sklepie, obrotów itp. Ostatecznie ekspedientka woli mieć stałą pracę, niż narażać się „szefowej” i wkrótce po urlopie dostać drugi, znacznie dłuższy...

Rozmowę naszą przerywa wejście klienta. Kupił zapalki za 8 gr. Następny kupił dwa tanie papierosy.

Trzy domy dalej znów sklep. Ekspedientki płaczone są tu tak samo. Plusem, na który same wskazują, jest bez względnie należenie i korzystanie z ubezpieczalni.

— A bo to mogłabym — mówi jedna z nich — usunąć sobie polipa z nosa, żeby nie ubezpieczalni? Elektrycznością mi wypalili.

Trafiam wreszcie do modystek... W naszym nowoczesnym pokoju za sklepem siedzi ich siedem z mrówczą ciepłością układającą fałdy na modnych kapelusikach. Zarabiają od zł. 50 do 100 miesięcznie, ale... za tę sumę często utrzymują całą rodzinę. Życie każdej z nich, to gruby tom niewesołej powieści. Jedne mają ubezpieczalnię, inne nie. Dlaczego? Bo ta jest stałą pracownicą, a tamta zaangażowana do wykonania tyłu, a tyłu kapeluszy, co potrwa kilka dni — i może sobie odejść. Wzdychają:

— Na chleb zarobimy, ale na okulara już nie...

A przecież jest wyjście z tej sytuacji. Tylko trzeba zaprzestać metody przyjmowania pracownicy na kilka dni, po tym zwalniania i znów zatrudniania „ekstra”. „obstalunkowo”. A wszystko w celu uniknięcia świadczeń i odpowiedzialności. Panie „szefowe” w sklepach spożywczych również mogą więcej interesować się losem ekspedientek.

Agitacja przedwyborcza w Łodzi z każdym dniem przybiera na sile

Po niedzielnych wiecach i zgromadzeniach przedwyborczych, komitety wyborcze przy stronnictwach politycznych i organizacjach społecznych przystępują obecnie do energicznej kampanii do rady miejskiej.

Jak się dowiadujemy, na dziś i jutro zwołane zostały zebrania sztabów partyjnych i kierownictw komitetów wyborczych, celem omówienia szczegółów taktyki, w rozpoczynającej się walce. Postanowiono urządzić cały szereg zebrań w związkach zawodowych, fabrykach i lokalach

partyjnych, celem zwerbowania czynnych agitatorów. Omawiane są poza tym szczegóły organizacyjne nowych wieców i zgromadzeń publicznych.

Jak z tych przygotowań wynika, w nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się w Łodzi około 100 takich wieców. Zwołują je wszystkie, bez wyjątku, komitety wyborcze. Na zgromadzeniach wystąpią z przemówieniami kandydaci na radnych.

W dniu onegdajszym i wczorajszym rozplakatowano na mu-

rach miasta liczne odezwy wielu komitetów. Uwagę zwracały wielkie afisze OZN, PPS-u i klasowych związków zawodowych, Obozu Narodowego, oraz Bundu.

Pozostałe komitety wstrzymują się z rozplakatowaniem odezw do końca tego tygodnia.

Powszechnie sądzą, że agitacja wyborcza osiągnie punkt kulminacyjny dopiero po ogłoszeniu zatwierdzonych list kandydatów i kandydatur na radnych przez główną komisję wyborczą, co nastąpić ma za kilka dni. (g)

Tomaszów

POKAZY L. O. P. P.

W niedzielę odbyły się w Tomaszowie pokazy w ramach zajęć kursu organizowanego przez LOPP. W pokazach wzięła udział drużyna odkażająca firmy H. Landsberg, pogotowie pożarnicze Tomaszowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, patrol ratowniczo-sanitarny PCK.

Pokazy obejmowały działania pogotowia przeciwpożarowego, prace patrolu ratowniczo-sanitarnego i drużyny odkażającej, po wybuchu bomb burzących, zapalających i gazowych.

Pokazami kierował p. por. Hol-drowicz w obecności komendanta miejscowego garnizonu p. mjr. Szustera i prezydenta miasta — Antoniego Rączaszka.

STRASZNY WYPADEK W LESIE.

W lesie nadleśnictwa Glinne pod Tomaszowem w czasie ścięcia drzew, padające drzewo przysięgnęło Antoniego Warczyka ze wsi Zablocie. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie niebawem zmarł.

KRWAWY NAPAD.

Przed domem przy ul. Piłsudskiego 7, na lokatora tego domu 25-letniego Joska Bełżyńskiego napadło 2 osobników, którzy zadali mu szereg ciosów kastetami, poczym rzucili się do ucieczki.

W wyniku zarządzonego natychmiast pościgu policja ujęła krwawych zbiorów. Poważnie rannego Bełżyckiego opatrzył wezwany lekarz.

Rzeczy ciekawe

ILE JEST GIER W KARTY.

Francuzi mają dużo czasu, więc poświęcają się często różnym pracom, mającym na celu ustalenie takich czy innych rekordów, osiągnięć, zestawień. Ostatnio jeden z francuzów opracował zestawienie ile istnieje rodzajów gry w karty. Naliczył on tych gier aż 749.

KILOGRAM ZNACZKÓW POCZTOWYCH

Jeden z angielskich magazynów podaje, że gdyby zapakowano wszystkie najdroższe znaczki pocztowe całego świata w jeden pakunek, ważyłby on jeden kilogram, a wartość jego wyniosłaby aż 112 mln. funtów szterlingów.

URODZONY AUTOMOBILISTA

Prasa niemiecka donosi, że w miejscowości Chorin nazywają nowo narodzone niemowlę, synka jednego z tamtejszych obywateli, urodzonym automobilistą, ponieważ urodził się on w czasie przejażdżki samochodem na autostradzie między miejscowościami Chorin i Eberswald.

POLÓW RYB... ŚWIATŁEM

Niemieckie rybactwo przeprowadza nowe doświadczenia połowu ryb przy pomocy światła elektrycznego. Z łodzi spuszcza się na dno kabel z umocowanymi lampami elektrycznymi, oświetlającymi silnie czeluście wody. Do tej pory jednak nie podano jeszcze rezultatów tego rodzaju połowów.

TYTONI WOLNY OD NIKOTYNY

W zakładzie doświadczalnym w Forthheim (Niemcy) dzięki specjalnej metodzie, trzymanej w ścisłej tajemnicy, udało się wytworzyć gatunek tytoniu całkowicie wolnego od nikotyny. W smaku nie ustępującego w niczym wysokowartościowemu tytoniom zagranicznym. W r. ub. uzyskano już 7.000 kg. wolnego od nikotyny tytoniu. Odni kotynowanie tytoniu następuje w drodze naturalnej bez zastosowania reakcji chemicznych.

Po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu całkiem nieoczekiwanie dn. 28 listopada 1938 r. nasza najukochańsza Matka i Babka

ś. + p.

OLGA BOKSLEITNER

ur. HENES

w wieku lat 63. Śmierć Jej jest dla nas ciężką stratą.

Wyprowadzenie drogi nam Zwłok odbędzie się w środę, 30 listopada o godz. 2-ej popołudniu z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza 79 na Stary Cmentarz Ewangelicki, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Stroskana Rodzina

Ulica Marii Skłodowskiej-Curie

Dzisiejsza podniosła uroczystość w Łodzi

W dniu dzisiejszym w związku z trwającym Tygodniem Przeciwrakowym odbędzie się w naszym mieście podniosła uroczystość.

Zarząd miejski w Łodzi postanowił mianowicie przemianować ulicę Podleśną na ulicę im. Odkrywczyń radu, Marii Skłodowskiej - Curie.

Uroczystość ta odbędzie się o 12-ej w południe przy szpitalu „Betleem”, mieszczącym się przy ul. Podleśnej 15.

W uroczystości przemianowania ul. Podleśnej na ul. im. Marii Skłodowskiej - Curie, zorganizowanej przez władze miejskie w porozumieniu z łódzkim Towarzystwem Zwalczenia

Raka, wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, cywilnych, świata lekarskiego, instytucji społecznych, oraz prasy.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi naszej Nieodżałowanej

b. p. LIZIE KŁECKIEJ

i tym wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia w dniach naszej ciężkiej żałoby, składamy tą drogą serdeczne „Bóg Zapłać”

Maż, Córka, Synowie, Synowie i Rodzina

Kocioł zmiażdżył robotnika

Straszny wypadek przy pracy

Terenem strasznego wypadku była wczoraj przed południem fabryka wyrobów metalowych Zygmunta Raabego przy ulicy Orlej 13. W czasie przestawiania kotła wagi około 4.000 kilogramów, zamiast łańcuchów użyto t. zw. „kółłek” drewnianych.

W czasie pracy koźły przesunął leżąc na ziemi praktykant 16 letni EDWARD PAKARZ (Roki-

cińska 149). W pewnej chwili koźły przewrócił się i olbrzymi kocioł przysięgnął do ziemi Pakarza.

Z ust obecnych wydarł się okrzyk zgrozy. Kilku robotników zemdlało. Z pod kotła po podważeniu go wydobyło Pakarza już martwego.

Na miejscu strasznego wypadku zjawili się przedstawiciele

władz policyjnych.

Wdrożono dochodzenie, zmierzające do ustalenia, kto ponosi winę za ten wypadek. (I)

Indol & Tarnol

Piotrkowska 121

POWRÓCIŁA Z PARYŻA
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-ej PO POL.

ZAMIAST ODPISAĆ LUB ODRYSOWAĆ —

korzystaj

z fotokopii „INTRO”

Zamówienia od 2.— zł. przyjmują:

Zakład fotogr.
„A. B. C.”
PRZEJAZD 1

INSTYTUT
»INTRO«
PIOTRKOWSKA 80

Skład przyb. fotogr.
J. MORGENSEN
PIOTRKOWSKA 40

PRZEJAZDY INDYWIDUALNE DO PALESTYNY

Wyjazdy dowolne via Constanza, Triest i Marsylia

Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

KINO

Dziś premiera!

Dramat kobiety, która pokochała wroga swojej ojczyzny...

STYLOWY ZABRONIONE

SZCZĘŚCIE

54 gr.

54 gr.

(Kilńskiego 123)
pocz. 4 p. Ost. s. 9.30 w.

W r. gł. Merle Oberon i Brian Aherne

Wczoraj w Łodzi...

— Przemysłowcowi I. ROZENBLA-TOWI z Kutna (29 Listopada 30) skradziono ogumione koło od samochodu, wartości 400 zł., przy ul. Łagiewniczej 1/3.

— W sali YMCA, przy ul. Moniuszki został pobity przez kolegę 15-letni Jerzy NOWICKI (Ogrodowa 24).

— Przy zbiegu ulic Legionów i Pogonowskiego przejeżdżający został przez wóz Lajb PALKI (6 Sierpnia 33).

— Na ul. 11 Listopada spadła z samochodu w czasie szybkiej jazdy 8-letnia Halina ANTECKA (Nowe Złotno, Piarowicza 22) i doznała pęknięcia czaszki.

— Na Marysinie II dokonano napadu na Władysława PAKOSA (Okopowa 126) i Mieczysława DOBZYKA (Niemojewskiego 17).

— Przy ul. Zgierskiej 21 ulegli zatruciu nieświeżym pokarmem Alter WILK, jego żona oraz dzieci 19-letnia Estera, 11-letnia Chawa i 4-letnia Gela.

— Przy ul. Szterlinga 4 został napađnięty i pobity Józef MISZEWSKI (Matejki 7).

— Przy Al. I Maja 28 otruł się luminalem Icek MONCARZ.

— W czasie wynikłej bójki, przy ul. Południowej 36 poraniona została Janina BARANOWSKA (Brzezińska 88).

— Przy zbiegu ulic Gdańskiej i Al. I Maja został pobity 19-letni Abram SZWARC (Zgierska 38).

— Dorożkarz Stanisław BRODEL (Rawicka 7) przejechał po pijanemu na ulicy Rzgowskiej policjanta, a następnie rzucił się do ucieczki. W wyniku zarządzanego pościgu taksówka, Brodel został aresztowany przed domem przy ul. Piotrkowskiej 220. Osadzono go w areszcie.

9-letni Józef KMECIAK (Kowalska 3) został przez nieznaną sprawcę uderzony kamieniem w głowę z taką siłą, że doznał pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu.

— Przy ul. Mianowskiego 21 ciężko pobił 73-letniego Wojciecha BIELECKIEGO.

— Na ul. Limanowskiego, na posesji nr. 69 znaleziono zwłoki noworodka, które przesłano do prokuratury.

— Helena RUFALKOWA (Płocka 46) otruła się denaturatem. Przewieziono ją do szpitala. (1)

Nowości wydawnicze

Maria Buyno-Arcłowa, CZYTAJMY SAMI. Cz. II. wyd. V. Z 5 rysunkami W. Romeykówny. w barwnej okładce Z. Jakimowiczówny. (Wydawnictwo M. Arcła).

Z najtrudniejszym zadaniem, jakim jest napisanie książki, która by posiadając istotne wartości literackie i artystyczne, dostępna była dla najmłodszych dzieci, uporała się wytrawna autorka znakomicie. W powiastkach wypełniających ten zbiorek znajdują mali czytelnicy tyle różnorodnych tematów, każdy na swój sposób przykuwający ich uwagę, poznają tyle małych bohaterów i bohaterów, przeżywających najrozmaitsze przygody, pisane barwnie, wesoło, zajmująco i przystępnie, iż książka ta stanie się ich ulubionym towarzyszem, z którym trudno im się będzie rozstać.

Helena Grotowska, JENIEC Z PÓŁNOCY. Wyd. II z 7 rysunkami i w barwnej okładce W. Romeykówny. (Wydawnictwo M. Arcła).

Autorka z wielkim zapałem przyrody podbiegunowej odmalowuje dole i niedole rodziny niedźwiedziej, które splatały się z losami uwięzionej wśród lodów ekspedycji polarnej. Jeniec zostaje biały niedźwiedź, gdy matka niedźwiedzia wdała się w niebezpieczny dla niedźwiedziego rodu zatarg z ludźmi. Liczne rzesze młodych miłośników przyrody z przyjemnością przeczytają tę książeczkę, która, poza ciekawą fabułą, zwiększy zapas ich wiadomości i rozszerzy widnokrąg aż po daleki krąg polarny.

Antonina Domańska, PAZIOWIE KRÓLA ZYGMUNTA. Wyd. IV z 25 rysunkami i w barwnej okładce A. Gawińskiego. (Wydawnictwo M. Arcła). — Grupa paziów na dworze Zygmunta Starego, złożona z synów najlepszych rodzin ówczesnej Polski, płała figle nieubłaganym postaciom na dworze. — Każdy z chłopców obmyślał kolejno jakiś figiel, a wszyscy prześcigali się w pomysłowości.

Jednak potnie chłopaki potrafili się w potrzebie okazać dzielni i odważni, dowodzą tego swym bohaterstkiem zachowaniem w czasie pożaru na Zamku. Uzyskują też dzięki temu przebaczenie króla, który zawsze zresztą miał dla nich dużo serca i wyrozumiałości.

Książkę tę cechuje doskonała znajomość opisywanej epoki. Dzięki temu odmalowane w niej postacie stają się żywe i bliskie, a wiele ciekawych szczegółów z życia obyczajowego wzbogaci wiedzę historyczną naszej młodzieży.

Na ławie oskarżonych

Nieumyślnie spowodował śmierć podejmując się pracy, o której nie miał pojęcia

Właściciel posesji przy ul. Żmudzkiej 2, Stanisław ULANKIEWICZ, zaangażował do przekopania rowu kanalizacyjnego w swoim domu Jana PRZERADZKIEGO, który podobną pracę wykonał u jego sąsiada.

Przeradzki, z zawodu ślusarz, ostatnio bezrobotny, w tym właśnie czasie otrzymał pracę, ale nie chcąc tracić zarobku, zaangażował z kolei swego brata Edwarda oraz Kazimierza CIECHAŃSKIEGO, z którymi miał się podzielić zapłatą.

W dn. 17 maja Przeradzki i Ciechański przystąpili do pracy. Wykopali rów do głębokości 10 mtr., nie zabezpieczając niczym jego ścian. To stało się przyczyną strasznej katastrofy i pociągnęło za sobą śmierć Ciechańskiego.

W pewnej chwili ściany głębokiego rowu zarysowały się, brzegi obsunęły, zasypując Przeradzkiego i Ciechańskiego. Przeradzkiego zdolano uratować, Ciechański zginął zasypany ziemią.

W trakcie dochodzenia Ulankiewicz oświadczył, iż przypuszczał, że robota jest prosta i nie potrzebuje sprawdzać kwalifikacji Przeradzkiego, tym bardziej, że takąż pracę wykonał u sąsiada. Przeciwno

„FOTOPLASTIKON”
ul. Moniuszki 2
wyświetla dziś i dni następnych przebojowy program p. n. ZIEMIA ŚWIĘTA Jerozolima, Nazareth, Betleem i w. in. Nowa seria wykonana w 1933 r. Fotoplastikon czynny od g. 9 rano do 11 wiecz. Wstęp 25 gr., młodzież szkolna 15 gr.

„FOTOPLASTIKON”
ul. Piotrkowska 17
Riviera, włoska, Genua, Rapallo, Apeniny Liguryjskie Fotoplastikon czynny od g. 9 do 25-ej Wstęp 25 gr., młodzież szk. 15 gr.

niemu umorzono więc dochodzenie i na ławie oskarżonych zasiadł tylko Przeradzki pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci.

I on oświadczył, że wydawało mu się, że praca jest nieskomplikowa-

na, a że pieniędzy potrzebował, podjął się jej tym chętniej.

W wyniku rozprawy Przeradzki skazany został na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

10 lat fałszował żyro nie wiedząc, że popełnia przestępstwo

Przed sądem okręgowym odpowiadał w dniu wczorajszym S. WAJNTRAUB, syn właściciela piekarni w Pabjanicach, oskarżony o fałszowanie żyra swojej matki na dwóch wekslach.

Jakób Jachimowicz, również mieszkający w Pabjanicach, oskarżył Wajntraub o pobieranie lichwiarskich procentów. W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że Wajntraub fałszo-

wał żyro matki, a nadto przywłaszczył sobie cudzy zegarek.

Wczoraj odbyła się sprawa o fałszerstwo.

Oskarżony przyznał się do winy, oświadczając, iż robił to od 10 lat, nie wiedząc, że popełnia przestępstwo.

Został skazany na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Krewka sąsiadka

pobiła i znieważała krawca

Przed sądem grodzkim odpowiadała w dniu wczorajszym Helena KON z ul. Piotrkowskiej 113, oskarżona o czynne znieważenie krawca.

Konowa miała zadawniony spór ze swym sąsiadą, krawcem Zygmuntem KRAUSZEM, zamieszkającym w tej samej klatce schodowej. Któregoś dnia między sąsiadami

doszło do kłótni, w trakcie której, silnie zdenerwowana Konowa uderzyła krawca w twarz i znieważała słownie.

Krausz wniósł sprawę do sądu. Konowa skazana została na 200 zł. grzywny z zamianą na 20 dni aresztu.

Zawodowy oszust brylantowy znalazł ofiarę — przyjeżdżną z Bydgoszczy

Teodor WERNER, zawodowy oszust brylantowy, odpowiadał wczoraj przed sądem za nabranie przyjeżdżnej z Bydgoszczy Antoniny SARNY. Spotkał ją na Pl. Boerner i wprawny okiem oceniając niedoświadczenie przybyłej, zaproponował jej nabycie brylantowej broszki po wyjątkowo niskiej cenie.

Sarna wdała się w targ i za 150 zł. broszkę nabyła. Szybko ustaliła, iż padła ofiarą oszusta. Powiadomiła policję i w trakcie dochodzenia zdolano ustalić jego tożsamość.

Werner stanął przed sądem i został skazany na 8 miesięcy więzienia.

Audycje dla dzieci

Polskie radio otacza swych najmłodszych słuchaczy szczególną opieką

Audycje radiowe dla dzieci stanowią dzisiaj poważnie rozbudowany dział, który łącznie z audycjami dla szkół wypełnia dużą część programu. Audycje te nadawane są codziennie w godzinach popołudniowych, łącząc nie ze szkolnymi, nadawanymi dwa razy dziennie rano i w południe, dają ogółem 20 audycji tygodniowo (ponad 6 godzin). O ile audycje szkolne łączą się ściśle z programem nauki — o tyle audycje popołudniowe mają na celu przede wszystkim rozwój kultury artystycznej dziecka i rozrywkę.

Polskie Radio traktuje swoje małoletnie audytorium na równi z resztą słuchaczy, widząc w dziatwie ponad to przyszłą swą publiczność, od której zależy jutro radiofonii. Stąd na ogół w programach dla dzieci te same działy, co w programach radiowych wogóle, odpowiednio tylko zmodyfikowane do wymagań dzieci. Znałe w szkolnictwie nowoczesne hasła „Bawiąc — ucząc” znalazło tutaj zastosowanie specjalne i wyjątkowo wdzięczne. Wszystko, co się składa na program radiowy dla dzieci, a więc pogadanki, opowiadania, bajki, słuchowiska, recytacje, piosenki, konkursy itp. — zmierza do rozszerzenia zakresu wiadomości i zainteresowań, rozwija wyobraźnię i zrozumienie piękna, budzi i kształci instynkty społeczne, obywatelskie, miłość do ojczyzny, znajomość kraju i narodu. Nie zaniedbuje się też poznawania życia innych narodów, co

jest dzięki charakterowi radia szczególnie ułatwione. Specjalną uwagę zwraca Polskie Radio na stronę muzyczną audycji dziecięcych, mając na uwadze potrzebę umuzykalnienia młodzieńców słuchaczy. Stąd poważna ilość słuchowisk, ilustrowanych muzyką, koncertów, lekcji śpiewu i tp. audycji muzycznych.

Polskie Radio nie zaniedbuje również dziatwy polskiej za granicą, dla której przeznaczone są specjalne audycje. — Zespół pierwszorzędných sił pedagogicznych, literackich, artystycznych i wykonawczych pozwala na takie opracowanie audycji — nawet o charakterze naukowym — aby podawana była w sposób nie tylko przystępny i zajmujący, lecz także posiadała walory artystyczne. Najpopularniejszą, najbardziej lubianą formą audycji jest słuchowisko, które dzieciom, zwłaszcza dziatwie z prowincji, małych miasteczek i wsi zastępuje prawdziwy teatr.

Teatr wyobraźni dla dzieci posiada dzisiaj pokaźną bibliotekę, z której korzystają niejednokrotnie szkoły, organizując widowiska szkolne, uroczystości i obchody okolicznościowe. — W dziale tym współpracują z dziatwem dziecięcym Polskiego Radia wybitne siły literackie i kompozytorskie. Repertuar radiowego teatru wyobraźni zawiera szereg radiofonizacji wybitnych utworów literatury dziecięcej całego świata. Wielkim

powodzeniem cieszą się słuchowiska cykliczne, składające się z kilku części, które tworzą jak gdyby żywą powieść. Do najbardziej udanych prób w tym rodzaju należała radiowa przeróbka powieści Henryka Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy”. — Zachwycona dziatwa zasypywała radio dziesiątkami i setkami listów. Podkreślić należy, że do radiowej skrzynki pocztowej dla dzieci napływa tysiące listów od małych słuchaczy, którzy żywo reagują na wysłuchane audycje, załączając swoje życzenia i prośby. Nie mniejszym powodzeniem cieszą się audycje w wykonaniu zespołów dziecięcych (chóry, recytacje zespołowe itp.). Dzieci — słuchacze z ogromnym zainteresowaniem słuchają popisów swoich rówieśników z całej Polski i niejednokrotnie nawiązują z nimi łączność drogą wzajemnej korespondencji. Stwierdzić należy, że coraz liczniejsze zastępy dzieci dają odbiorcom radiowym szereg przyjaźni, znajdując w nim nie tylko pomoc w nauce, częstokroć życziwą, radę, ale także źródło serdecznych wzruszeń i prawdziwej radości.

Program audycji dziecięcych przedstawia się następująco: O godz. 8 rano i o godz. 11-ej przed południem nadawane są codziennie, z wyjątkiem niedziel, audycje dla szkół. Audycje dla dzieci i młodzieży poza szkolnej organizowane są w dni powszednie stale o godz. 15, zaś w niedziele i święta o godz. 14.40.

TEATRY

TEATR POLSKI

„Skapiec. Moliera schodzi w najbliższym czasie z afisza; ujrzymy go jeszcze jutro o 20.30.

Dziś i jutro o 16-ej abonamentowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej jego.

Dziś o 19.30 „Most” Szaniawskiego dla związków.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro — przedstawienie zawieszone.

TEATR W FILHARMONII

Dziś o godz. 21.15 komedia muz. J. Pregiera „Mejlech Frejlech”.

ORDONÓWNA W FILHARMONII

W czwartek, o godz. 20.45 wystąpi w filharmonii Hanka Ordonówna z przebojowym programem pieśni i piosenek.

„KOT W BUTACH”

„Kot w butach” wznawia grana zaledwie kilkanaście razy w ub. sezonie melodyjną bajkę J. Duszyńskiej „O raku - nieboraku”. Treścią tej bajki są przygody Maciusia-sieroty i jego przyjaciół: raka - nieboraka i pstraga-dziwołaga w Afryce w poszukiwaniu złota.

„Rak - nieborak” grany będzie już w najbliższą niedzielę o godz. 16.15. zaś o godz. 12-ej, na przedstawieniu przed południowym, dany będzie „Zaczek-Szcolaczek”.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM

RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.

11.00 „Historia zegara” — pogadanka dla dzieci starszych.

12.03 Audycja południowa.

14.00 Koncert życzeń.

15.00 „Mam 13 lat” — powieść mówiona Morawskiej dla młodzieży.

15.15 „Szabla na kilimie” — Stanisława Rachalewskiego.

15.30 Muzyka obiadowa.

16.05 Wiadomości gospodarcze.

16.25 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych.

16.25 Z zapomnianych naszych pieśni.

16.55 „Polska piękna była na ówczas” — szkic literacki.

17.00 Polkie utwory fortepianowe w wyk. Roeslera.

17.30 „Z pieśnią po kraju” — audycja.

18.00 „O muzyce i muzykach” —

Dawna polska muzyka instrumentalna.

18.30 Audycja dla robotników.

19.00 Muzyka polska.

20.35 Dziennik wieczorny.

21.00 Koncert polskiego towarzyskiego muzyki współczesnej.

22.00 „Temperamenty” — powieść mówiona Cwojdzinskiego.

22.15 „Andrzej, Andrzej, wózek na wodę leją” — audycja muzyczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

LONDYN (342)

19.00 Uwertura „Flet zaczarowany” —

Mozarta. Muzyka baletowa Gounoda.

i Symfonia H-moll Borodina.

21.30 „Pajace” — opera Leoncavalla.

BRUKSELA (322)

21.00 „Faust” — opera Gounoda.

KALUNDBORG (1250)

21.00 Suita Tarpa. Muzyka na skrzypce Egka i Symfonia D-moll Haydna.

PARYŻ (432)

21.30 „Ona jest twoja” — operetka Yvain.

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)

20.15 Wariacje symfoniczne Roszy.

Koncert skrzypcowy Hoellera, Symfonia D-dur Mozarta i Symfonia III Brahmsa.

SZTUTGART (523)

00.00 „Undina” — opera Lortzinga.

BUKARESZT (365)

20.15 Uwertura „Wesele Figara” i Symfonia D-dur Mozarta.

21.15 „Mazepa” Liszta i „Grobowiec Couperina” Ravela.

SZTOKHOLM (426)

22.15 Wariacje symfoniczne Jergera i Symfonia F-dur Beethovena.

MEDIOLAN (368)

21.00 „Turandot” — opera Pucciniego (płyty).

7 dzieciąt stratomano

podczas paniki w teatrze

BUENOS AIRES, 28.11. (PAT)

— Donoszą z Guayaquil (Ekwador), że w tamtejszym teatrze podczas przedstawienia, z którego dochód miał być przeznaczony na szkoły żeńskie i w którym brało udział bardzo wiele uczennic, kilku widzów zaczęło nagle krzyczeć, że się pali, co wywołało wśród obecnych wielką panikę. Publiczność rzuciła się do wyjść. Po przywróceniu spokoju przez policję okazało się, że siedem dzieciąt zostało stratomanych na śmierć a przeszło 30 doznało ciężkich obrażeń. Powodem alarmu były błyski spalanej przez fotografów magnezji

Jakie majątki zagraniczne

mogą nie podlegać rejestracji w Banku Polskim

Jak już donosił „Głos Poranny”, w związku z rejestracją majątków obywateli polskich zagranicą — wyłoniła się również kwestia rejestracji majątków tych obywateli w Rosji.

Obecnie komisja dewizowa działając z polecenia ministra skarbu zakomunikowała następujące wyjaśnienia w sprawie obowiązku zgłaszania Bankowi Polskiemu posiadanego zagranicą majątku.

Wobec zgłoszenia w Banku Polskim przez Związek Obrony Mienia Polaków poszkodowanych przez wojnę i rewolucję — majątek obywateli polskich znajdujący się na terytorium ZSRR, uznaje się za zadeklarowany łącznie i zgłoszenie to, uczynione przez Związek uznane zostanie

za równoznaczne ze zgłoszeniem indywidualnym.

W tych warunkach ponowne zgłaszanie przez poszczególne osoby majątku posiadanego w Rosji Sowieckiej jest zbędne. Dotyczy to zarówno posiadanych tam nieruchomości, jak i wszelkich należności powstałych z tytułu rozrachunku pomiędzy tamtejszymi instytucjami bankowymi, pomiędzy skarbem państwa Rosji carskiej, kaucejami, wkładami, lokatami itd.

Ponadto ministerstwo skarbu w porozumieniu z komisją dewizową ustaliło, że osoby posiadające należności u osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Niemczech, są zwolnione od obowiązku zgłaszania tych należności do Banku Polskiego.

Przepis ten dotyczy wierzycieli waloryzacyjnych, które podlegają rozliczeniu w sposób ustalony przez porozumienie polsko-niemieckie z 17 października 1936 r. W tych warunkach należy również stwierdzić, że za należność w Rzeszy niemieckiej rozumieć należy należności powstałe w granicach Niemiec istniejących przed dniem 11 marca 1938 r.

W stosunku do należności eksporterów nowe zarządzenie zwalnia od obowiązku zgłaszania Bankowi Polskiemu należności za-

granicznych powstałych z tytułu eksportu towarowego, który miał miejsce w ramach układów rozrachunkowych.

W tym wypadku kwota nie podlegająca rejestracji nie może być wyższa od sumy, jaka została określona w świadectwie rozrachunkowym. To samo zwolnienie od obowiązku rejestracji dotyczy również kosztów ubocznych związanych z eksportem rozrachunkowym (clearingowym), a to pod warunkiem, że zapłacone za te koszty nastąpić ma w drodze rozrachunku clearingowego.

Uzupełnienie zarządzenia o obowiązku rejestracji majątku obywateli polskich znajdującego się poza granicami państwa wprowadza więc, generalnie biorąc, uchylenie konieczności zgłaszania tych pretensji, które w odniesieniu do Rosji Sowieckiej zostały zgłoszone w wykonaniu umów zawartych przez traktat ryski.

Co się zaś tyczy należności w innych krajach zostały zwolnione rozrachunki clearingowe z Niemcami z pozostawieniem obowiązku rejestracyjnego majątków obywateli polskich znajdujących się w Niemczech, a ułokowanych m. in. w nieruchomościach, wkładach bankowych, lokalach hipotecznych oraz przemysłowych itd.



Kachowajcie wiosnę w twarzy...

Czar młodości i powab wiosenny nadaje cerze subtelny puder francuski 5 Fleurs Forvil zaprawiony naturalną wonią kwiatów, w różnych odcieniach karnacji ciała... Nie zatyka porów, przylega, upiększa.

5 PUDER
5 FLEURS
FORVIL

Przemysł włókienniczy musi eksportować

aby zdobyć waluty niezbędne na zakup zagranicznych surowców

W kołach rządowych uważa się, że zwrócona jest na zagadnienie bilansu obrotów włókienniczych. Chodzi więc o projekty wiązania przywozu z wywozem, gdzie istnieje możliwość rozwoju eksportu.

W tej dziedzinie istnieją środki nacisku zarówno na zewnątrz wobec kontrahenta, jak i wobec własnego obywatela. Całkowicie clearing towarowy z uwzględnieniem odpowiednim po stronie przywozu surowców i środków produkcji, transakcje wiązane, nastawienie przywozu (w szczególności surowców) z

krajów odbierających towary polskie, wreszcie preferowanie przy dystrybucji kontyngentów przywózowych importerów, wy-



wołujących towary pochodne lub pokrewne — stanowią zespół środków popierania wywozu.

Konieczności takie wynikają z analizy salda obrotów włókienniczych w ostatnich latach. Tak więc w r. 1935 saldo ujemne obrotów surowcami, półfabrykatami, tkaninami, bielizną, odzieżą, konfekcją, maszynami włókienniczymi i barwnikami wyniosło ponad 214 milionów złotych, w r. 1936 — około 282 milionów, z r. 1937 — około 300 milionów i w okresie 3 kwartałów r. b. — około 212 milionów.

Te dysproporcje pomiędzy

przywozem i wywozem w grupie włókienniczej zwracają uwagę sfer rządowych, które stoją na stanowisku konieczności ustalenia równowagi pomiędzy obu elementami.

Deficyt dewizowy, wahający się w granicach około 300 milionów rocznie — bez tendencji w kierunku poprawy — powinien być przedmiotem zainteresowania nie tylko organów polityki gospodarczej, lecz i samej branży — w jej własnym, dobrze zrozumianym interesie.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 289.15, Bruksela 89.90, Helsinki 10.90, Londyn 24.67, Nowy Jork 5.31.38, Nowy Jork - kabel 5.31.75 Oslo 12.4, Paryż 13.83, Praga 18.16, Sztokholm 127.10, Zurych 120.60, Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5.28, kanadyjskie 5.24, floreny holenderskie 288.15, franki francuskie 13.77, franki szwajcarskie 120.10, funty angielskie 24.58, guldeny gdańskie 99.75, belgijskie 89.65, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, korony norweskie 123.35, duńskie 109.55, szwedzkie 126.45, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18.70, marki fińskie 10.70, niemieckie srebrne 89.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 83.75, II em. — 82.75, seria 91.25, 4 1/2 proc. wewn. 63, 4 proc. konsolidacyjna 66.50, 5 proc. konsersyjna — 68.75, 5 proc. Warszawy z roku 1932 — 72.75 — 73, odcinki po 1.000 zł. — 73.50, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 72.50, 5 proc. Warszawy stare 76.75 — 76.50, 4 i pół proc. ziemskie 64.38, 5 proc. z roku 1933 — 65.25 — 65, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI em. — 78.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, zwłaszcza wybitna dla akcji Lilpopa i Haberbuscha. Notowano: Bank Polski 131, Cukier 36, Bank Handlowy 49.50, Węgiel 34.75, Bank Zachodni 38, Lilpop 89.25, — 90, Modrzewie 20.50, Ostrowiec 65, Starachowice 43.50, Haberbusch 58.50 — 59, Żyrdardów 60.

W obrotach prywatnych: 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 3.000

zł. — 53.50, po 1.000 zł. — 53.75, odcinki po 500 zł. — 59.50, odcinki po 100 zł. — 89, Rudzki 11.80 w rachunku wianu.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	trans.	sp. sprzed. kup. w.
Dolarówka	42.00	
Inwest. I em.	83.50	
Inwest. II em.	82.50	
Konsolidac.	66.25	
Wewnętrzna	64.50	
Konsersyjna	69.00	
5 proc. Łódzi s. X	65.50	65.00

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOZOWA

Zyto	14.25 — 14.50
Psykenia	(nie notow.)
Gryka	18.25 — 18.75
Owies I	16.50 — 17.00
Owies II gat.	15.50 — 16.00
Mąka pszenna I gat. wyciągowa	35% 40.00 — 41.00
Mąka psz. 30%	41.00 — 42.00
I gat. 50%	36.25 — 37.25
I gat. A. 65%	34.50 — 35.50
II gat. 35-65%	31.25 — 32.25
II gat. A. 50-65%	24.25 — 25.25
III gat. 65-70%	22.00 — 23.00
Mąka psz. pastewna	12.00 — 14.00
Mąka psz. raz. 95%	26.50 — 27.50
Mąka żytnia I gat.	26.25 — 27.25
Mąka żyt. I gat. A.	21.75 — 23.50
razowa 95%	20.00 — 20.50
II gat. 50-55%	19.00 — 20.00
Otręby żytnie	9.25 — 9.50
Otręby pszenne gr.	9.00 — 9.25
Otręby pszenne sr.	8.75 — 9.00
Otręby psz. młakie	10.00 — 10.25
Kasza gryczana	34.00 — 35.00
Mak niebieski	73.00 — 77.00
Grochyzca	41.00 — 43.00
Groch Vitoria	33.00 — 36.00
Makuch iniany	18.50 — 19.50
Makuch rzep.	12.00 — 13.00

Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1080 ton

Stabilizacja kursów giełdowych

Wzrost optymizmu na rynku pieniężnym

W przeciwieństwie do giełd zagranicznych, gdzie tendencja z powodów natury polityczno-społecznej, jest jeszcze niezupełnie wyjaśniona — na giełdach polskich daje się ostatnio zauważyć pewną stabilizację kursów, przy lekkim windowaniu ich w górę. Świadczy to o tym, iż sfery giełdowe nie tylko nie ulegają nastrojom z zagranicy, lecz oceniają naszą sytuację w odróżnieniu od sytuacji innych krajów, co niewątpliwie przyczynia się do wzrostu optymizmu.

Co więcej nie widać obecnie ofiarowania przy tendencji zniżkowej. Walory znajdują się na ogół w „mocnych” rękach i sprzedawane są tylko z dyskiem.

W dniu wczorajszym tendencja

Do akt. Nr. Km. 1579-38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. I-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Narutowicza 58 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: krodensu, zegara i pianina oszacowanych na łączną sumę zł. 700 —

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 21.11. 1938 r.

Komornik: (—) St. Dulkowski

na rynku walorów była wyraźnie mocniejsza, przy czym obracano niemal wszystkimi papierami po kursach następujących:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna poprawiła się o 50 pkt. Obracano nią po 64.75 w placeniu, 65.25 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. zwiększyła o 25 pkt. i płacono za nią 83.50, żądano 84. Identycznej zwiększył doznała II em. tej pożyczki, którą obracano po 82.50 kupno, 83 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konsersyjna była jedynym walorem, który odcę

Do akt. Nr. Km. 919-38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, St. Gasiński zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 2025. — a mianowicie: fortepianu, maszyny do szycia, maszyny do pisania, mebli, żyrandola i dywanów

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 14.11. 1938 r.

Komornik: (—) ST. GASIŃSKI

Sprawa Dr. Abr. Bukietu i in.

sko Ryszardowi Voglowi

daj osłabił. Reakcja nastąpiła wskutek wyższej sobotniej. Obracano nią po 68.50 w placeniu, 69 w żądaniu t. j. o 25 pkt. niżej niż poprzednio.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) zwiększyła o 50 pkt. Obracano nią po kursie 42.25 kupno, 42.75 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna poprawiła się o 25 pkt. osiągając kurs 66.25 w placeniu, 66.75 w żądaniu.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie straciły 10 pkt. Obracano nimi po 64.15 w kupnie, 64.65 w sprzedaży.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję ustabilizowaną. listy z 1933 roku — bez zmian i płacono za nie 72.75, żądano 73.25 za grubsze odcinki i 73.25 kupno, 73.75 sprzedaż za drobne. Za listy z 1936 płacono 72.25, żądano 72.75 zaś za listy stare — 76.25 kupno, 76.75 sprzedaż, czyli 25 pkt. mniej, niż w godzinach rannych.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — bez zmian. W dalszym ciągu płacono za nie 64.75, żądano 65.25.

Na rynku akcyjnym — akcje Banku Polskiego wzrosły o 75 pkt. osiągając kurs 130.50 kupno, 131.50 sprzedaż. Za akcje Zakładów Żyrdardowskich płacono 59.50, żądano 60.50.

Bokserzy Geyera

Jadą do Tczewa i Gdyni

W najbliższy piątek drużyna bokserów Geyera wyjeżdża na dwa mecze towarzyskie do Tczewa i Gdyni. W Tczewie Geyer walczyć będzie w sobotę o godz. 20-ej z tamtejszym Sokolem, zaś w Gdyni w niedzielę o godz. 18.30 z tamtejszym „Bałtykiem”. Geyer wyjeżdża w następującym składzie: Miła, Wojciechowski I, Augustowicz, Mikołajczyk, Kulibabka, Ostrowski, Pisarski, Szatkowski.

Czechowice wicemistrz Warszawy walczą w Łodzi z Hakoahem

Na najbliższą niedzielę, 4 grudnia przyjeżdża do Łodzi wicemistrz drużynowy Warszawy w boksie „Czechowice”. Drużyna warszawska rozegra o godz. 12-ej w południe w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20 towarzyski mecz z Hakoahem.

W tegorocznych mistrzostwach bokserów stolicy Czechowice pokonało Okęcie 9:7 i Polonię 11:5.

Czechowice posiada b. dobrą ósemkę pięściarzy, z których aż pięciu reprezentowało już barwy miasta, a mianowicie: Brzecz, Miller, Makuszyński, Drąkowski i Archacki.

Na pierwszy plan meczu niedzielnego w Łodzi wysuwa się walka Moszkowicza z Archackim w wadze półciężkiej. Poza tym ciekawie zapowiadają się walki: Brzecz — Rossman, Makuszyński — Białystok i Jan-czewski — Wdowiński.

Narciarze piszą pamiętniki

Jak wiadomo, słynny norweski narciarz Sigmund Ruud zachorował na zapalenie płuc i przez dłuższy czas nie będzie mógł brać udziału w czynnym życiu sportowym.

Swoją przymusową odpocynkę Ruud wyzyskał dla napisania pamiętników. Pamiętniki Ruuda napisane bardzo żywo, wywołały w Norwegii duże zainteresowanie.

Bronek Czech otwiera sklep sportowy w Zakopanem

Znani narciarze mistrz Polski Bronisław Czech i Stefan Radkiewicz, obaj wychowankowie PUWF, otwierają w Zakopanem przy ulicy Kościuszki z dn. 1 grudnia sklep sportowy.

Legia Honorowa na piersiach sportowców francuskich

Rząd francuski odznaczył 3 wybitnych sportowców Legią Honorową. Dekorowani zostali lekkoatleta Geo Andre, tenisista Jean Borotra i słynny niegdyś piłkarz Rene Bard.

Ostateczne składy na Szwajcarię i Estonię

W Łodzi walczy ósemka: Lendzin, Koziółek, Czortek, Kowalewski, Kolczyński, Pisarski, Szymura i Piłat

Protest Okęcia oddalony. — Lechia kwalifikuje się do dalszych rozgrywek

Wczoraj wieczorem obradowały w Poznaniu, wydział sportowy oraz pełny zarząd Polskiego związku bokserów.

W pierwszym rzędzie załatwiono sprawę głośniego protestu Okęcia przeciwko weryfikacji meczu mistrzowskiego z Lechią, wygranego przez drużynę lwowską w stosunku 10:6. Protest Okęcia opierał się, jak wiadomo, w niedopuszczeniu Seroczyńskiego przez lekarza do walki, i rzekomej opinii drugiego, prywatnego lekarza, który uznał zawodnika warszawskiego za zdrowego.

Na stole obrad PZB. znalazł się pełny materiał w tej sprawie; protest Okęcia, nota bene nieformalny, gdyż nie wniesiony w czasie przewidzianym, t. j. w 20 min. po meczu, i zastrzeżenia Lechii, poparte opinią trzech lekarzy (dr. Kotulskiego, dr. Margiela i dr. Chutkowskiego), którzy stwierdzili niedopuszczalność Seroczyńskiego do walki przez chorobę skórną i t. zw. „tachykardię”, czyli przyspieszone tętno (120 na minutę). Jednocześnie Lechia przedłożyła dowody, że sędzia meczu, p. Wójcik nie jest trenerem a urzędujący lekarz dr. Kotulski nie jest członkiem klubu.

W świetle pełnego obrazu wydarzeń na ringu lwowskim i materiału, jaki przedstawiły oba kluby, wydział sportowy P.Z.B. **PROTEST OKĘCIA ODRZUCIŁ**

i Lechia kwalifikuje się do dalszych rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski.

Na tym samym posiedzeniu kapitan związkowy p. Suszczyński zestawiał ostatecznie składy drużyn na dwa najbliższe międzypaństwowe mecze: ze Szwajcarią, w dniu 8-go grudnia w Warszawie i z Estonią, w dniu 11 grudnia w Łodzi. Oba składy różnią się od siebie i odbiegają bardzo od składów, które były jeszcze aktualne w niedzielę.

PRZECIWKO SZWAJCARI ósemka Polski zestawiona jest następująco.

W. musza: ROTHOLC (W-wa), rez. Lendzin (Wilno)
W. kogucia: SOBKOWIAK (W-wa), rez. Janowczyk (Pozn.)
W. piórkowa: CZORTEK (W-wa), rez. Skalecki (Poznań).
W. lekka: WOŹNIAKIEWICZ (W-wa), rez. Kozłowski (W.)
W. półśrednia: KOLCZYŃSKI (W-wa), rez. Lelewski (Pom.)
W. średnia: PISARSKI (Łódź), rez. Szuleczyński (Pozn.)
W. półciężka: SZYMURA (Pozn.), rez. Doroba (W-wa)
W. ciężka: PIŁAT (Śl.), rez. Białkowski (Pozn.)

Zbiórka dla drużyny warszawskiej naznaczona jest na środę, dnia 7 grudnia, godz. 20-tą, w hotelu „Savoy”. Sędzią w ringu będzie Niemiec p. HIERONIMUS, punktować będą pp.: Ritzl (Zurich) i Bielewicz.

PRZECIWKO ESTONII W ŁODZI drużyna Polski walczyć będzie w zestawieniu:

W. musza: LENDZIN, rez. Rotholc
W. kogucia: KOZIOLEK (Pozn.), rez. Janowczyk,
W. piórkowa: CZORTEK, rez. Skalecki.
W. lekka: KOWALEWSKI (Łódź), rez. Kozłowski.
W. półśrednia: KOLCZYŃSKI, rez. Lelewski.
W. średnia: PISARSKI, rez. Szuleczyński,
W. półciężka: SZYMURA, rez. Klimecki (Pozn.)
W. ciężka: PIŁAT, rez. Białkowski.

Zbiórka dla drużyny łódzkiej naznaczona jest na sobotę, dnia 10 grudnia, godz. 20-tą, w Grand - Hotelu. Sędzią w ringu będzie Niemiec p. HIERONIMUS. Punktowni będą później znani.

Sekundantem Polski dla obu drużyn będzie F. SZTAMM. Szwajcarzy i estończycy rozegrają po meczach w Warszawie i Łodzi, jeszcze spotkania międzymiastowe: Genewa — Poznań i Tallin — Wilno.

Szwajcaria gotowa do meczu z Polską i jedzie do Warszawy po... porażkę

(Korespondencja własna „Głosu Porannego”)

Berno, w listopadzie.

Szwajcaria zakończyła przygotowania do międzypaństwowego meczu bokserów z Polską, w dniu 8 grudnia w Warszawie. — W Bernie rozegrane zostały końcowe eliminacje. W wypełnionej po brzegi sali „Alhambra” spotkało się ośmiu mistrzów państwowych z ośmioma zwycięzcami pierwszych eliminacji w walce

„O BILETY KOLEJOWE DO WARSZAWY”.

Wszystkie walki były niezwykle twarde i wykazały zadawalający poziom i przygotowanie. Sześciu mistrzów obroniło tytuły, dwaj przegrali gładko. Zwycięzcy eliminacji jadą do Warszawy. Są to w kolejności wag: Josef WIGET (Lucerna), Werner MEYER (Thun), Karl ZURFLÜH (Berno), Fritz GRIEB (Solothurn), Gottfried JÜNI (Berno), Werner SCHÖRER (Berno), Sepp SUTER (Berno), i Herman SCHLUNEGGER (Berno).

Jakkolwiek szwajcarzy reprezentanci wykazali zupełnie zadawalającą formę, to jednak **NIE SPODZIEWAJĄ SIĘ WCALE ZWYCIĘSTWA Z POLSKĄ**. Trener drużyny David Awruczenko w rozmowie z nami, typuje wyniki 11:5 albo nawet 12:4 dla Polski, bo i skądże helwetom do klasy polskiej, która w Mediolanie wywalczyła zespołowe mistrzostwo Europy? Samą odpornością na ciosy i ambicją nie wy-

grywa się jeszcze. W tej chwili boks szwajcarski przeżywa swój renesans, ale klasa jeszcze nie wystarczy na pokonanie polaków. Tym bardziej, że **NAJLEPSI REPREZENTACJI HELWECJI WPADAJĄ NA NAJ MOCNIEJSZE PUNKTY POLSKI**.

Wiget, Meyer, Zurflüh, Jüni i Schörer wpadają na Rotholca, Sobkowiaka, Czortka, Kolczyńskiego i Pisarskiego i jak tu wygrać?

Finał eliminacji berneńskich był następujący:

W wadze muszej, stary mistrz Wiget (Lucerna) nie był ani przez chwilę zagrożony przez Kaufmana (Grenchen) i wygrał pewnie. Wiget jest bardzo szybki i ma silny cios.

W wadze koguciej rozegrana została doskonała walka między Meyerem (Thun) a Portmanem

(Zurich), którą pierwszy nieznacznie rozstrzygnął dla siebie i to dzięki swemu wielkiemu doświadczeniu.

W wadze piórkowej była niespodzianka. — Siedmiokrotny mistrz Szwajcarii Zurflüh nie rozstrzygnął walki ze Staubem (Zurich), który w zwarcu był nawet lepszy i miał doskonałe krycie.

W wadze lekkiej, Grieb II (Solothurn) najlepszy technik Szwajcarii o dalekim zasięgu rąk pokbił Seppa Raessa (Zurich) na punkty demonstrując doskonałą formę.

W wadze półśredniej spotkali się dwaj rywalowie lokalni: Jüni (ABCB) z mistrzem Schenkem (MBCB). Walka kończy się niespodziewanym zwycięstwem pierwszego i to przez k. o. w pierwszej rundzie. Mistrz pokazał słabą formę i pozostanie w domu. Do Warszawy jedzie Jüni. W średniej, Schörer (Berno)

po dramatycznej walce pokonał Millera (Bazylea), który był faworytem i zdawało się, że ma miejsce w reprezentacji zapewnione. Schörer jest bardzo wytrzymały, bije mocno, jest tylko zupełnie słaby w zwarcu, na co zwracamy uwagę Pisarskiemu.

W wadze półciężkiej Sutter (Berno) po zacieklej walce zwyciężył Iselego (Burgdorf), który po wielomiesięcznej przerwie, spowodowanej kontuzją, wrócił znów na ring aby bronić swego tytułu.

Wreszcie, w wadze ciężkiej — Schlunegger (Berno) pokonał z trudem Martiego (Lousanne — Grenchen). Piłat powinien wygrać ze szwajcarem, jeżeli nie wda się w zwarcie, w którym Schlunegger celuje.

Ekspedycję do Warszawy prowadzi prezes szwajcarskiego związku Charles Clement, znany sędzia Hans Ritz i trener David Awruczenko. **Bor. Szifr.**

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

4 URZĄD SKARBOWY W ŁODZI
Nr. IV.1541/14/38

Łódź, dn. 28 listopada 1938 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 4 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności skarbowych i na rzecz różnych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych płatników.

Dnia 1 grudnia 1938 r. W II terminie.
Nr. tyt. wyk. 1541/14/38. Bracia Lange, Andrzej 21.
skrzynki, krosna, cewiarki, przewijarki, maszyny zakładowe zł. 13.900. —
Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu dokonywania czynności.

Naczelnik Urzędu: (—) (podpis nieczytelny).

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Pocz. o g. 4.

Dziś premiera!

„PIĘTNO

Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem!

BETTE DAVIS

BETTE DAVIS w filmie p. t.

„PIĘTNO NAMIĘTNOŚCI”

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

Dziś premiera!

Film, który zdobył ekrany świata! Epopea poświęcenia, bohaterstwa wielkiej miłości

Rolę pięknej ukochanej i nieszczęśliwej pani Walewskiej odtwarza Nadprogram: Wspaniały dodatek

„PANI WALEWSKA”

GRETA GARBO

Rolę Napoleona odtwarza

CHARLES BOYER

NIEUDANA WIZYTA — Pocz. o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 11.30



Uporektywne ZAPARCIE STOLCA

zatrzuca organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

sposobem przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne

niecierpić dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słoty i niepogody. Nieznośnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzmienia, chłostanie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstała skutkiem nagromadzenia się kwasu moczowego w ustroju i jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na skutek przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” GASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie, wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamica nerkowa oraz zła przemiana materii. Oryginalny „UREMOSAN” GASECKIEGO do nabycia w aptekach.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.

przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w w niedz. i święta od 9—12 w poł.

DR. MED. A. Goldstein

SPECJ. CHOR. WEWNĘTRZNE przeprowadził się na ul. KILINSKIEGO 82, róg Przejazd.
Tel. 259-70.

Przyjmuje od 3—4 i od 6.30—8.

POKAZ DYWANÓW NADZWYCZAJNE OKAZY!

I. Steinberg

oryginalnych

Grand Hotel, ap. 136

CENY B. PRZYSTĘPNE

— PERSKICH — Obejrzenie nie obowiązuje do kupna

KINO Mimoza

ULICA KILINSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 5 pp., w niedziele i święta o 12 wp, ostatni 9 w.

KOMUNIKAT Stow. „Kultur-Liga”

urządza w piątek 2-go grudnia 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim Nieodwołalnie Ostatnie

Abonamentowe Przedstawienie

świetnej sztuki B. Shawa p. t.

Major Barbara

Bilety do nabycia w Stow. „Kultur-Liga”, Zachodnia 68, tel. 191-15 tylko do czwartku, 1-go bm. godz. 10-ej wiecz.

ADAM MANDELS

księgowy — bilansista
udziela porad
przyjmuje pracę na godziny.
Korespondencja polska i niemiecka.
Zgłosz. tel. 189-73, godz. 3 — 4.

Do akt. Nr. Km. 2168/38 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul.

Piotrkowskiej 33 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1830.— a mianowicie: 9 sztuk materiału paltowego i 7 sztuk materiału ubranowego które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 14.11. 1938 r.
Komornik: (—) ST. GASIŃSKI
Sprawa f-my D. Elpern i L. Reznik p-ko Beryszowi Mojżeszowi Weinbergowi

LECZNICA D-ra Z. Rakowskiego

ze stałymi łóżkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena
dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9—3 i 5.30—8 w.

Doktor Medycyny Gustaw Kohn

specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Od wtorku 29 listopada do poniedz. 5 grudnia
Potężny dramat lotniczy p. t.

DZIEWCZYNA SZUKA MIŁOŚCI

W rolach gł.: Tamara Wiszniewska, Mieczysław Cybulski, Wysocka i wielu in.

Nadprogram: **Atrakcje Broadwayu**
Następny progr.: **Kobiety nad przepaścią**

godz. 5 pp., w niedziele i święta o 12 wp, ostatni 9 w.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK I KŁOPOTÓW, ZADAJĄC WYRAŻNIE I PRZYJMUJĄC JEDYNNIE ORYGINALNE „OLLA” GUM?

PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR. 1059 701

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje w centrum miasta lub w pobliżu lokalu na pomieszczenie Miejskiego Instytutu Higieny, składającego się z 30 pokoi.

Szczegółowe oferty wraz z planami lokali składać należy w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej 11 w terminie do dnia 1 grudnia 1938 roku.

Łódź, dnia 23 listopada 1938 roku
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Cukiernia „ŹRÓDŁO”

Przejazd 1 — tel. 209-87
poleca

Paczki wyborowe

2 szt. 25 gr.

Ciastka

po 20 gr. szt.

Uwaga: Do każdego kupionych 5-ciu ciastek 6-te liczymy tylko 5 gr., wyjątek kremówki

Ogłoszenia drobne

MATURZYSTA, władający polskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim, znający korespondencję handlową, poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej. (Oferty sub „Pracowity”)

Najtaniej sprzedaje pończochy i skarpetki
Ceny ściśle fabryczne, najwyższe gatunki
B. Fuktowa, Kilińskiego 87
I of. m. 18.

ABSOLWENTKA uniwersytetu
Lyonskiego udziela lekcji francuskiego. Jochelsonówna, Wólczańska nr. 7, od 1—3 i od 7—8.30 wiecz.

ODDAM pokój do spania od zaraz.
Wiadomość: Piłsudskiego 18, front, m. 12.

POKÓJ z wszelkimi wygodami dla jednej osoby do wynajęcia. Gdańska 46, m. 1, I. ofic., tel. 151-88.

GABINET KOSMETYCZNY do odstawienia, zaprowadzony wytworną kosmetyką. Oferty składać pod „K”

2-gi tydzień rekordowego powodzenia!
Dziś i dni następnych! Blaskiem urody, skalą talentu promieniają na świat cały Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy w oszalałym ym filmie muzycznym

„ZŁOTOWŁOSA”

Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

GRAND-KINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś wielka premiera

filmu, który jest dumą produkcji polskiej na tle najpoczytniejszej powieści autorki „Trędowatej” — Heleny Mniszkówny p. t.



Dramat miłości i walki, silniejszej niż śmierć
W rolach głównych zespół wielkich gwiazd sceny i ekranu

Lidia Wysocka, Ina Benita, Miecz. Ćwiklińska, St. Wysocka, Witold Zacharewicz, Ant. Fertner, Józef Orwid, Jerzy Woskowski, Włodz. Łoziński, Bog. Samborski.

Uwaga: Passe-partout, bilety ulgowe i bezpłatne nieważne

CAPITOL

NADPROGRAM: Tygodnik i kronika aktualności P.A.T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

Dziś premiera!

Słynny bohater powieści LEBLANCA dzentelmen-włamywacz, jego dzieje i kariera w superfilmie reż. GEORGA FITZMAURICE'A

POWRÓT ARSENA LUPINA

SENSACJA! — EMOCJA! — NAPIĘCIE!

W rolach głównych: MELWYN DOUGLAS — VIRGINA BRUCE — WARREN WILLIAM

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.